

POKOJ DOBRO



4/2022
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

<http://fzskatowice.pl> www.fzspolska.pl



JAK WYGLĄDAŁ?





DRODZY CZYTELNICY

W Niepokalanowie 21 i 22 października 2022 roku odbywała się XII Kapituła Narodowa FZŚ w Polsce, podczas której wybrano nową Radę Narodową. Przełożoną narodową na kolejną kadencję została s. Emilia Nogaj.

Natomiast od 8 do 11 września w Skomielnej Czarnej odbywały się rekolekcje narodowe „Ku świętości z bł. Anielą Salawą drogą FZŚ”. W ich program były wpisane uroczystości kończące obchody 100. rocznicy śmierci bł. Anieli Salawy, które miały miejsce w Krakowie w piątek 9 września. W bazylice św. Franciszka odprawiono Eucharystię, której przewodniczył bp Damian Muskus OFM, a przy grobie patronki FZŚ w Polsce delegacja Rady Narodowej złożyła wieniec.

W przyszłym roku rozpoczną się obchody franciszkańskiego osiemsetlecia 2023–2026, związanego z kilkoma rocznicami dotyczącymi życia św. Franciszka. Zakończą się w 2026 roku, w 800. rocznicę śmierci Serafickiego Ojca. W związku z tym prezentujemy kolejny list franciszkańskich ministrów generalnych zachęcający nas do zapoznania się z ogólnym zarysem dokumentu opracowanego na potrzeby tego kilkuletniego wydarzenia. Jego poszczególne elementy przedstawimy w danym roku przy okazji świętowania konkretnej rocznicy. Na początek, jako wprowadzenie, redakcja proponuje teksty o tym, jak wyglądał św. Franciszek, i o jego pierwszym biografie – Tomasz z Celano. A duchowo rozpoczynamy od rozważania słowa Bożego z okazji Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego.

Jak zawsze przedstawiamy również różnorodne wydarzenia ze wspólnot, w tym rekolekcje i pielgrzymki. Nadmieniamy, że po dwóch latach przerwy (z powodu epidemii koronawirusa) w bieżącym roku udało się nam wydać zwyczajowe cztery numery naszego kwartalnika.

redakcja

W NUMERZE

Pisma św. Franciszka

- 4 Nie przypisywać sobie dobra
Czy usiłujemy uważać siebie za mniejszych od innych?
- 5 *Napomnienie 12.*
– Jak rozpoznać ducha Pańskiego

W nurcie formacji

- 6 Eucharystia w życiu św. Klary

Lekcje z franciszkanizmu

- 7 Jak wyglądał św. Franciszek?
- 9 Tomasz z Celano – pierwszy biograf św. Franciszka z Asyżu

100. rocznica śmierci

bł. Anieli Salawy

- 10 Anieli kroki małe i duże
- 11 Rekolekcje w Skomielnej Czarnej

Aktualności

- 14 Mamy nową Radę Narodową
Kalendarz liturgiczny

Rozważanie słowa Bożego

- 15 Święto Wszystkich Świętych
Zakonu Serafickiego

Wydarzenia – informacje – komunikaty

- 16 List ministrów generalnych do Rodziny Franciszkańskiej w związku z franciszkańskim osiemsetleciem 2023–2026
- 17 Uwagi ogólne dotyczące obchodów rocznic franciszkańskiego osiemsetlecia 2023–2026

Nasze pielgrzymowanie

- 18 Pielgrzymka Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego
- 20 Pielgrzymka Regionu Bielsko-Żywieckiego do Sieprawia

Z życia wspólnot regionów (ss. 21–30)

- 29 Odeszli do Pana

UWAGA: Redakcja uprzejmie prosi, by **nie przysyłać wiadomości czy tekstów pocztą tradycyjną na adres drukarni**. W starszych numerach kwartalnika można znaleźć adres do korespondencji lub zwrócić się o takowy do przełożonej(-ego) regionu. Informuje się, że każdy numer gazetki jest gotowy na końcowe dni miesiący: lutego – nr 1 (na marzec), maja – nr 2 (na czerwiec), sierpnia – nr 3 (na wrzesień), listopada – nr 4 (na grudzień). W związku z tym **prosimy nie dzwonić do drukarni** z pytaniem, czy jest już kwartalnik lub kiedy się ukaże.

Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Ewa Ochman

Zespół redakcyjny: s. Ewa Ochman
s. Maria Pietyra, o. Miron Górecki OFM
zdjęcia red. s. Leokadia Puto
Współpraca: s. Aleksandra Gruszka
s. Bożena Karkoszka

Redakcja i korekta: s. Maria Pietyra
Konsultacja: o. Ariel Kucia OFM

Materiały do kwartalnika prosimy przysyłać na e-mail: miriamkorpil@gmail.com

Konto FZŚ Regionu Katowice:

Bank Zachodni WBK
34 1090 1779 0000 0001 3628 7622

Za zgodą Ministra Prowincjalnego Prowincji Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach Do użytku wewnętrznego FZŚ

Zdjęcia nieopisane pochodzą z zasobów redakcji i wspólnot FZŚ

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów.

DTP i druk:

FPR „MACGRAF”
40-719 Katowice, ul. Zadole 35
www.macgraf.pl

Informujemy także, że sytuacja epidemiczna może nadal wpłynąć na edycję kwartalnika (główny powód to trudności z jego rozprowadzeniem). **Materiały do kwartalnika** prosimy nadsyłać do redakcji na bieżąco z aktualnych wydarzeń (o ile się odbędą) **do numeru 1**, najpóźniej **do połowy stycznia 2023 roku**. (Cykl produkcyjny naszego pisma trwa ok. 6 tygodni).

NIE PRZYPISYWAĆ SOBIE DOBRA



W dwunastym napomnieniu św. Franciszek dotyka jednego ze swoich ulubionych tematów, jakim jest posiadanie ducha Pańskiego i duchowe ubóstwo.

Kim – według św. Franciszka – jest człowiek, który posiada w sobie ducha Pańskiego? To człowiek, który dał w sobie pełny przystęp Bogu. Dzięki temu przystępowi Duch Święty zaczął go wypełniać sobą i powoli przemieniać jego wnętrze. Człowiek uduchowiony to – innymi słowami mówiąc – taki, który daje we wszystkim pierwszeństwo Bogu. To uduchowanie nie polega na jakimś sztucznym idealizmie czy spirytyzmie. Chodzi tu raczej o uporządkowanie swego wnętrza, w którym jest przywrócona właściwa hierarchia rzeczy. Pierwiastek duchowy układa wtedy całą hierarchię wartości, przywracając jej pierwotną harmonię.

Człowiek duchowy nie jest więc kimś, kto nie zna się na rzeczach tego świata, ale któremu te rzeczy nie przy-

ślaniają tego, co najważniejsze, posiada w sobie dużą wrażliwość serca i ducha. Potrafi dzięki temu dosyć szybko wejść w rzeczywistość nadprzyrodzoną, jak i zrozumieć problemy duchowe drugiego człowieka.

By osiąść ducha Pańskiego w sobie, konieczne jest pozostawienie mentalności tego świata. Dokonuje się to poprzez powolne obumieranie starego człowieka. Święty Franciszek bardzo mocno doświadczył tego prawa obumierania we własnym życiu. By osiąść ducha Pańskiego, musiał pozostawić sny o sławie i bogactwie. By zacząć kochać miłością bezinteresowną, Bóg zaprowadził go do trędowatych. I właśnie tam spotkał Boga, który wypełnił jego wnętrze wielką słodyczą. To, co dotychczas było dla niego gorzkie, stało się słodkie. To, co było cielesne, zostało uduchowione.

Stary człowiek to przede wszystkim ktoś, kto ma w sobie wewnętrzny zamęt, który pochodzi z pomieszanej hierarchii wartości. Zmysłowość bierze górę nad tym, co duchowe. Pragnienie władzy, znaczenia, bycia chwalonym i podziwianym są w starym człowieku tendencjami biorącymi górę nad wszystkimi innymi wartościami. Taki człowiek posiada w sobie znikomą wrażliwość na to, co duchowe. Nie rozumie wartości nadprzyrodzonych ani nie ma w sobie

empatii. Można krótko powiedzieć, że stary człowiek to pyszny, nieczuły egoista, który zawsze chce być w centrum zainteresowania. W rozważanym przez nas napomnieniu św. Franciszek przyjmuje zatem bardzo prosty klucz do zrozumienia życia duchowego człowieka, a mianowicie: człowiek duchowy i cielesny to dwie rzeczywistości zmagające się w jednym podmiocie.

Następnie Biedaczyna bardzo trafnie łączy kwestię człowieka duchowego z pokorą. Dla św. Franciszka kryterium posiadania ducha Pańskiego jest to, czy ktoś nie przypisuje sobie dobra, które pochodzi w ostateczności od Pana. Inaczej mówiąc, posiadać ducha Pańskiego to znaczy być ubogim duchem. Bo tylko w ten sposób duch Pański może przebywać i działać w i przez człowieka bez żadnych przeszkód.

Szczęśliwi ci, którzy rozumieją, o czym pisze św. Franciszek. Szczęście jest darem, którego Bóg udziela tym, którzy niczego nie przypisują sobie. Jest to jakby nagroda za wyrzeczenie się ziemskiego powodzenia i ludzkiej chwały. Kto posiada taką postawę, ten ma w sobie wewnętrzny magnes przyciągający innych. Taka osoba nigdy nie będzie miała problemów we współpracy z innymi.

o. Syrach Janicki OFM

CZY USIŁUJEMY UWAŻAĆ SIEBIE ZA MNIEJSZYCH OD INNYCH?

Największym darem zbawienia jest to, że jesteśmy tak blisko Boga, że tak głęboko jesteśmy z Nim związani. Duch Boży żyje w nas, jesteśmy świątynią Ducha Świętego. Gdy zatrzymamy się nad tym, może nam zaprzeć dech w piersi. Zaprawdę »miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany«. Czy zdołamy pojąć ten cud Bożej

miłości, to niczym nie zasłużone włączenie nas w wewnętrzne życie Boże? Jakże powinniśmy być wdzięczni za tak wspaniałe dzieła Pana! Nie możemy przejść wobec nich obojętnie! Czy mamy świadomość tego, że bez przerwy obdarowywani jesteśmy przez zbawiającą miłość Boga, który zniżając się do nas, chce nas jednocześnie podnieść ku sobie? Okażmy więc wdzięczność słowem

i czynem! Ważna jest przede wszystkim nasza wdzięczność objawiająca się w czynie! Ujawnia się ona w naszej uległości Duchowi Pańskiemu, który nas prowadzi, w otwarciu się na Jego działanie. (...) Pouczenie o Duchu Pańskim, który musi pokonać ducha ciała (tzn. nasze własne »ja«) stanowi serce całej jego nauki o życiu chrześcijańskim. Wszyscy jego naśladowcy »nade wszystko powinni pragnąć osiąść Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem« (2 Reg 10,8; R 26). O tym pragnieniu bardzo dobitnie mówi Franciszek w napomnieniu dwunastym”.

„W tym napomnieniu Franciszek odkrywa tajemne rany. Czyniąc to



NAPOMNIENIE 12. – JAK ROZPOZNAĆ DUCHA PAŃSKIEGO

Tak można poznać, czy sługa Boży ma ducha Pańskiego: jeśli jego ciało nie będzie wynosiło się pychą – bo ono zawsze jest przeciwne wszelkiemu dobru – z tego powodu, że Pan czyni przez niego jakieś dobro, lecz jeśli we własnych oczach uważałby się raczej za lichszego i mniejszego od wszystkich innych ludzi.

– on, doskonały znawca człowieka i niezawodny przewodnik duchowy – wskazuje również niezawodne środki lecznicze. (...) Franciszek pragnie przekształcić nasz dzień powszedni w życie według Ducha Pańskiego. Spróbujmy to sprecyzować, podając pewne wskazówki:

1) Komu pozwalamy sobą kierować – naszemu własnemu »ja« czy też Duchowi Bożemu? Czy pragniemy rzeczywiście »posiąść Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem«, powierzając Mu władzę nad naszymi myślami, osądami, postępowaniem? Pytania te mają wielką wagę dla naszego chrześcijańskiego życia. Jesteśmy przecież faktycznie dziećmi Boga przez Jego sakramentalne działanie zbawcze: »Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy« (1 J 3,1). Ten wspaniały dar łaski powinien napędzać nas radością. W radości tej jednak nie możemy zapomnieć o obowiązku: »Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi« (Rz 8,14). Czy jesteśmy dziećmi Bożymi tak poprzez ofiarowaną nam miłość, jak poprzez nasze życie w miłości posłusznej Duchowi Pańskiemu? Czy jesteśmy dziećmi Bożymi w naszym postępowaniu? Czy rzeczywiście z troską staramy się podążać we wszystkim za Duchem Pańskim, a nie za duchem własnego »ja«? Zarysowuje się zatem nasze nowe zadanie!

2) Wciąż na nowo rodzi się pytanie: Czy w sposób wystarczający zabiegamy o nasze wewnętrzne ubóstwo? Czy rzeczywiście w każdym (wewnętrznych i zewnętrznych) warunkach w doskonały sposób oddajemy Bogu to, co do Niego należy? Czy przypisujemy Mu – wolni od

zarozumiałości i pychy – wszelkie dobro, które dzieje się w naszym życiu, wiedząc, że sługa Boży wszystko otrzymuje od Niego: »Cóż masz, czego byś nie otrzymał? A jeśliś otrzymał, to czemu się chełpisz, tak jakbyś nie otrzymał?« (1 Kor 4,7). Franciszek poważnie przyjmuje te słowa apostoła i wprowadza je w życie – jak wskazują jego pisma – w najdrobniejszych szczegółach, z rzadko spotykaną wiernością. W ten sposób stał się doskonale ubogi i doskonale otwarty na działanie Ducha Bożego, a Bóg mógł uczynić wszystko przez niego, gdyż on sobie niczego nie przypisywał. Z drugiej strony powinniśmy się także zapytać: Czy poważnie traktujemy postawę będącą sprzeciwianiem się Bogu? Czy uważamy ją za grzeszną? Święty Antoni widzi w niej nawet pewien rodzaj zaparcia się Boga, a więc to, co uderza w samą osobową relację my–Bóg: »Łaski Bożej zapiera się jawnie ten, kto sobie samemu przypisuje dobro, którego dokonał«. Taki kradnie bowiem własność Boga, pragnąc ją sobie przywłaszczyć. Tylko wewnętrzne ubóstwo może nas uchronić przed tak wielkim nieszczęściem.

3) Czy w wystarczający sposób troszczymy się o uczciwe poznanie samego siebie, które jest przecież koniecznym fundamentem pokory? A może przesadą wydaje się nam żądanie Franciszka, abyśmy uważali się za mniejszych od wszystkich ludzi? A jednak musimy je wypełnić. Pomocne w tym okażą się nam może słowa św. Idziego: »Kiedy rozmyślasz nad dobrodziejstwami Boga, skłoń swoją głowę. A kiedy rozważasz swoje grzechy, uczyni to samo«. Poznając w obliczu Boga to, kim jesteśmy, powinniśmy postępować według słów błogosławionego współbrata: »Błogosławio-



ny ten, który uznając się grzesznym przed Bogiem, za takiego również chce uchodzić przed ludźmi« (św. Idzi). W ten sposób wyzbywa się człowiek wszelkiej pychy i dumy, czyli »ducha ciała«, a wszystko spodziewa się otrzymać od Ducha Pańskiego jako owoc Jego świętego działania. Tak postępując, wypełnimy polecenie apostoła: »dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego, a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich!« (Flp 2,2-4)».

o. Tadeusz Bargiel OFM Cap

(fragmenty z:

kps. »Duchowość św. Franciszka na podstawie *Napomnień*.

Skrypt do wykładów [Np 12])»;

Instytut Studiów Franciszkańskich, Kraków–Tenczyn 2005)

Jak wielka była miłość i pobożność świętej Klary względem Sakramentu ołtarza, wykazują fakty. W ciężkiej chorobie, która ją przykuła do postania, podnosiła się i podierała z tyłu, i tak siedząc, przedła jak najcieńsze tkaniny. Z tych tkanin zrobiła więcej niż pięćdziesiąt par korporatów. Włożywszy je do burs z jedwabiu albo z purpury, przeznaczała je dla różnych kościołów w dolinie i na górach Asyżu.

Gdy miała przyjąć Ciało Pańskie, najpierw wylewała gorące łzy, a potem przystępowała Doń z drzeniem, bo nie mniej lękała się Boga ukrytego w Sakramencie, aniżeli Boga władającego niebem i ziemią.

Tomasz z Celano, *Legenda o św. Klarze z Asyżu*, 28

EUCHARYSTIA W ŻYCIU ŚW. KLARY



Życie chrześcijańskie karmi się i dojrzewa poprzez sakramenty święte. Wzrastać w życiu chrześcijańskim to przede wszystkim wchodzić coraz głębiej w Boga udzielającego się nam poprzez sakramenty. Wśród sakramentów szczególne miejsce zajmuje Eucharystia, która jest wyjątkowym znakiem Bożej miłości do nas, dlatego ten, który ją rozpoznał, bardzo szybko stawia ją w centrum swego życia duchowego. Przyjrzyjmy się, jakie miejsce zajmowała Eucharystia w życiu św. Klary.

W czasach św. Klary istniało bardzo wiele zaniedbanych kościołów. Zdarzało się często, że tak zwana bielizna ołtarzowa wręcz urągała przyzwoitości. Święta Klara, będąc świadomą tego, pomimo swej ciężkiej choroby zrobiła ponad 50 korporatów dla okolicznych kościołów Asyżu. Uwidacznia się w tym

jej cała kobieca delikatność. Nie mogła znieść tego, aby jej ukochany eucharystyczny Jezus żył w brudzie i zaniedbaniu. Dla niej wszystko, co było związane z Eucharystią, było święte i wymagało szczególnej troski.

Największą czią, jaką człowiek może okazać Eucharystii, jest godne przyjmowanie jej do swego serca, czyli Komunia Święta. Gdy św. Klara miała przyjąć Ciało Pańskie, najpierw wylewała gorące łzy, a potem przystępowała Doń z drzeniem. Te krótkie, ale wymowne słowa kryją w sobie głęboką treść. Po pierwsze, św. Klara była świadoma, że do przyjęcia Komunii św. trzeba się przygotować. Jej przyjęcie nie może być tylko zwyczajnym aktem religijnym, ono musi mieć zawsze coś z nadzwyczajności, wyjątkowości. Komunia św. przyjmowana bez przygotowania bardzo szybko zamieni się w rutynową pobożną praktykę. W wylewaniu łez św. Klara mogła zawrzeć całą głębię swych uczuć: od radości i uniesienia do skruchy i bólu. Łzy św. Klary przed przyjęciem Komunii św. są świadectwem jej szczerego i autentycznego oczekiwania na eucharystycznego Oblubieńca. Jezus objawia swoją wielkość tylko tam, gdzie jest oczekiwany, upragniony.

Święta Klara swe życie związała z Eucharystią. To, na ile kogoś kochamy, lub jesteśmy z nim związani, okazuje się w czasie próby. Jest rzeczą nader znamionną, że gdy wojska Saracenów napadły na klasztor, chcąc go zniszczyć, a siostry zhańbić, to św. Klara udała się do Chrystusa Eucharystycznego. Właśnie Przenajświętszy Sakrament

stał się jedyną ucieczką dla św. Klary w momencie śmiertelnego zagrożenia. Ona nie wzywała odsieczki lub innych środków obrony. Dla niej jedyną ochroną przed złem stał się Sakrament Ołtarza. Cud ucieczki Saracenów jest świadectwem potęgi Boga, ale i heroicznej wiary św. Klary w moc Eucharystii.

Nie ma autentycznego trwania i wzrastania w doświadczeniu chrześcijańskim bez Eucharystii. Nie rozpoznając Eucharystii, mijamy się z Bogiem. Jedynie ten, kto spożywa Ciało i Krew Chrystusa Pana, ma życie na wieki. Eucharystia miłowana i czczona staje się miejscem przepływu łaski, która upodabnia nas do Chrystusa. Właśnie w Eucharystii najwyraźniej objawiają się nam takie przymioty Chrystusa, jak: ofiara, ukrycie, milczenie, pokora, miłośna obecność, bezbronność, cierpliwość, troskliwość. Kiedy przyjmujemy Ciało Pańskie z postawą św. Klary, Chrystus bardzo skutecznie może w nas kształtować wymienione powyżej dary.

Znakiem dojrzałego życia chrześcijańskiego jest częste, codzienne uczestnictwo we Mszy św., z czasem stając się najważniejszym, centralnym punktem dnia. Jeśli z różnych przyczyn nasze uczestnictwo w Eucharystii nie było możliwe, odczuwamy później z tego powodu żal, który jest bardzo dobrym znakiem, że bez codziennej Komunii św. nie potrafimy się już obejść. To znak, że Eucharystia stanowi szczyt i źródło naszego życia chrześcijańskiego.

o. Syrach Janicki OFM

JAK WYGLĄDAŁ ŚW. FRANCISZEK?

Czytając artykuły o św. Franciszku z Asyżu, teksty jego samego czy poznając życie Biedaczyny z Asyżu, próbujemy mimowolnie go sobie wyobrazić. Jak on mógł wyglądać? Czy można się tego dowiedzieć? Otóż tak, można. Franciszka z Asyżu opisał jego pierwszy biograf – brat Tomasz z Celano.

Wśród wczesnych, średniowiecznych, podobizn św. Franciszka najbardziej znana i popularna jest ta autorstwa Cimabuego (właśc. Cenni di Pepo 1240–1302), którą ilustruje się większość tekstów poświęconych temu świętemu.

Przed Wielkim Jubileuszem Roku 2000 tygodnik katolicki „Gość Niedzielny” zamieścił cykl *Dzieje chrześcijaństwa w sztuce*. W piątym odcinku jest mowa o bazylice św. Franciszka w Asyżu i dziele Cimabuego *Matka Boża na tronie w otoczeniu aniołów* (fot. 1, s. 2 okładki). To znajdujący się w dolnym kościele fresk, „na którym Franciszek jest do siebie najbardziej podobny”¹ (u XIII-wiecznych malarzy nie można mówić o malarstwie portretowym w całym tego słowa znaczeniu), wykonany przez artystę 50 lat po śmierci świętego. Widniejący na fresku św. Franciszek opisany jest następująco: „Niepozorna postać w burym habicie, stojąca na uboczu. Stygmaty na dłoniach, stopach i w boku, zadumana twarz o uduchowionym wyrazie (...) Wreszcie oczy o barwie dojrzałych kasztanów, spoglądające łagodnie spod ciężkich, jakby zmęczonych powiek i pełne bezgranicznej miłości: do Boga, świata, do ciebie (...) dzieło Cimabuego jest wiernym odtworzeniem wizerunku Franciszka, jaki przekazał nam jego pierwszy biograf, brat Tomasz z Celano, znający świętego osobiście. To jedno z najbardziej wstrząsających i wzruszających zarazem wyobrażeń Biedaczyny”². Franciszek przedstawiony jest z prawej strony w habicie o ziemistym kolorze na błękitnym, a nie na złotym, tradycyjnie używanym dla wyobrażenia świętych, tle. W rękach



trzyma księgę życia – Ewangelię. Na dłoniach, boku i stopach widoczne są stygmaty (fot. 2, s. 2 okładki).

Oto słowa, jakimi opisał Franciszka wspomniany Tomasz z Celano: „Był bardzo wymowny, o radosnej twarzy, łagodnego wejrzenia, wolny od gnuśności, pozbawiony wyniosłości. Średniego wzrostu, bliższy niższemu, głowę miał średnio wielką i okrągłą, twarz raczej szczupłą i podłużną, czoło równe i małe, oczy średniej wielkości, czarne i szczere, włosy ciemne, brwi poziome, nos zgrabny, delikatny i prosty, uszy sterzące, lecz małe, skromnie płaskie, język łagodny, ognisty i ostry, głos potężny, słodki, jasny i dźwięczny, zęby spójne, równe i białe, wargi drobne i subtelne, brodę czarną, rzadko uwłosioną, szyję delikatną, barki proste, ramiona krótkie, dłonie wątkie, palce długie, paznokcie wydłużone, nogi cienkie, stopy małe, skórę delikatną, ciała bardzo mało, odzienie szorstkie, sen bardzo krótki, rękę bardzo hojną. Ponieważ był bardzo pokorny, dlatego wobec wszystkich ludzi okazywał się łagodnym, korzystnie stosując się do ich przyzwyczajęń. Święty wśród świętych, a wśród grzeszników jakby jeden z nich”³. W usposobieniu był „Słodki w obyczajach, miły z natury, przyjemny w mowie, bardzo uprzejmy w zachę-

caniu, jak najbardziej wierny w dochowaniu sekretu, roztropny w radzie, skuteczny w działaniu, upodobany przez wszystkich. Spokojny umysłem, słodki duchem, trzeźwy myśleniem, porwany kontemplacją, wytrwały w modlitwie i żarliwy we wszystkim. Stały w postanowieniach, niewzruszony w cnocie, wytrwały w życzliwości i taki sam we wszystkim. Szybki do przebaczenia, nieskory do gniewu, lotny w pojmowaniu, znakomity w pamięci, subtelny w rozumowaniu, oględny w wyborze, a we wszystkim prosty. Surowy dla siebie, miłosierny dla innych, taktowny we wszystkim”⁴.

Inny dość znany wizerunek św. Franciszka pochodzi z Subiaco (miasteczka leżącego około 70 km od Rzymu). Tam w klasztorze benedyktynów Sacro Speco, w kaplicy św. Grzegorza znajduje się malowidło ściennie (fot. 3, s. 2 okładki) przedstawiające Serafickiego Ojca bez stygmatów i bez aureoli. Napis u góry wizerunku po obu stronach głowy brzmi: *Fr[ater] Franciscus*, co wskazuje na to, że wykonano go jeszcze za życia świętego, gdy nawiedził to miejsce. Franciszek przedstawiony jest w kapturze i habicie przepasanym białym sznurem; w ręce trzyma zatwierdzoną *Regułę*. Obok malowidła umieszczono tablicę informującą o tym, że

aż do roku 1221. Był to rok drugiej wyprawy misyjnej do Niemiec. Wśród 25 braci biorących w niej udział był również Tomasz z Celano. Dowiadujemy się o tym z *Kroniki* autorstwa Jordana z Giano. Píše on, że był wśród nich „Tomasz z Celano, ten sam który później napisał pierwszą i drugą legendę św. Franciszka”. Dwa lata później, w 1223 roku, Tomasz z Celano został *custos unicus* (pol. *jedynym kustoszem*) Kustodii Reńskiej. Należały do niej klasztory w Magonzie (Moguncji), Worms (Wormacji), Kolonii i Spirze. Jak długo tam przebywał, o tym także wszelkie źródła milczą. Być może powrócił do Włoch w 1224 roku. Kustodię Reńską podzielono wówczas na 4 mniejsze kustodie i tym samym Tomasz zakończył swoje urzędowanie. Poza tym w dziele *Vita beati Francisci* opisuje on w szczegółach dwa ostatnie lata życia Zakonodawcy, z czego można wysnuć wniosek, że przebywał wówczas w najbliższym otoczeniu świętego, a więc we Włoszech. Jako że dokładnie opisuje śmierć i pogrzeb św. Franciszka, przypuszcza się, że był naocznym świadkiem tych wydarzeń. I tutaj znowu mamy „przerwę” w życiorysie Tomasza aż do lat 1246–1247. Wówczas to, będąc w Sacro Convento w Asyżu, z polecenia generała Krescentego zredagował *Memoriale in desiderio animae*.

U schyłku życia Tomasz wrócił do Marchii, do klasztoru św. Jana w dolinie Varii. Przyjmuje się, że tam zmarł 4 października 1260 roku i pochowano go w przyklasztornym kościele. Jego szczątki pozostały tam do początków 1517 roku, skąd zostały przeniesione do Tagliacozzo, do kościoła franciszkanów konwentualnych, gdzie spoczywają do dziś. Od lat 60. ubiegłego wieku toczy się proces beatyfikacyjny pierwszego biografy św. Franciszka, a jego relikwie otaczane są lokalnym kultem.

* * * * *

Oprócz *Życiorysu pierwszego św. Franciszka* inne dzieła Tomasza to: *Życiorys drugi świętego Franciszka z Asyżu* (1246–47), *Traktat o cudach* (1250–52), *Legenda do użytku chórowego* (1230). Natomiast na prośbę papieża Aleksandra IV napisał także *Legendę o św. Klarze* (1255–56).

Ponadto na początku roku 2015 odkryto nowy tekst Tomasza nazwany *Vita ritrovata* (*Żywoł odnaleziony*), choć rzeczywisty tytuł łaciński brzmi *Vita beati patris nostri Francisci* (*Żywoł naszego ojca, błogosławionego Franciszka*), powstały pomiędzy 1232 i 1239 rokiem.

s. Aleksandra

Korzystałam z:

- o. Emil Kumka OFMConv, *Tomasz z Celano – pierwszy biograf św. Franciszka z Asyżu* (franciszkanie.pl/artykuły).
- Tomasz z Celano, *Żywoł naszego ojca, błogosławionego Franciszka*, Kraków 2017.
- Wczesne źródła franciszkańskie*, tom 1, Warszawa 1981.

ANIELI

„Prosta dziewczyna, kobieta ze wsi na służbie u ludzi, ale i u Boga, potrafi nam zaświadczyć o mądrości i miłości Chrystusa ukrzyżowanego i zawstydzić nas. Powie nam wszystkim, po co i jak naprawdę warto żyć” (kard. Franciszek Macharski).

21 lipca 1969 roku Neil Armstrong, jako pierwszy człowiek na Księżycu, wypowiedział historyczne już słowa: „To jeden mały krok dla człowieka, ale wielki skok dla ludzkości”. Każdy z naszych błogosławionych i świętych miał w swoim życiu ten mały krok, który był wielkim skokiem w podróży do Boga.

Błogosławiona Aniela Salawa pierwsze kroki stawiała w Sieprawiu, małej podkrakowskiej wsi. Urodziła się 9 września 1881 roku w Sieprawiu. Ojciec Bartłomiej był kowalem. Mama Ewa pochodziła z Sułkowic. Aniela była dzieckiem wątłym i delikatnym. Ochrzczono ją 13 września, kilka dni po narodzinach. Dziewczynka dorastała wraz z rodzeństwem w domu skromnym w finansach, ale pełnym miłości. Pobożni rodzice wpajali swoim dzieciom podstawy wiary. Szczególnie mama pielęgnowała tradycję wspólnego Różańca, Godzinek do Niepokalanej oraz czytanie ksiązek. Matka Anieli była stosunkowo dobrze wykształcona jak na ówczesne czasy, potrafiła czytać i pisać. W Sieprawiu była dwuletnia szkoła. Aniela edukację rozpoczęła i ukończyła w Sieprawiu. Starła się pomagać rodzicom w gospodarstwie. Czas płynął, Aniela wyrosła na piękną nastolatkę. Ojciec planował zamążpójście córki, jednak jej niezbyt podobały się plany ojca. Postanowiła za przykładem swojej siostry Teresy wykonać kolejny krok, który miał zmienić jej życie. Wyjechała do Krakowa, by podjąć pracę służącą. Siostra pomogła jej w tym pierwszym etapie nowego życia. Lekko nie było. Dziewczyna musiała się sporo nauczyć. Powoli wdrażała się w nowe obowiązki. Jak każda młoda dziewczyna, prócz ciężkiej pracy, chciała się bawić i podobać. Zarobione pieniądze inwestowała w nowe stroje i zabawy. Nie zaniedbywała swoich praktyk religijnych, jednak nie przejawiała wówczas szczególnej głębi i zaangażowania religijnego. Diametralna zmiana w jej życiu religijnym i zdecydowana przemiana duchowa ma miejsce, gdy jej ukochana siostra Teresa 25 stycznia 1899 umiera na gruźlicę. To bolesne wydarzenie zainicjowało nowy etap w życiu Anieli. Kolejny mały krok, który przybliżył ją do Boga. Dużo czasu zaczęła poświęcać modlitwie i kontemplacji. Aktywnie działała w Arcybractwie Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Sodalitacji Mariańskiej. Chciała złożyć śluby zakonne u karmelitanek. Ostatecznie posłuchała swojego spowiednika i gdy skończyła 18 lat jako świecka złożyła śluby czysto-

KROKI MAŁE I DUŻE

ści. W dalszym ciągu pracowała jako służąca. Pracowała u wielu rodzin. Bardzo związała się z rodziną krakowskiego adwokata Fischera. Zaprzyjaźniła się z jego żoną. Od 1900 roku Aniela należy do Stowarzyszenia św. Zyty, której założycielami byli jezuita. Stowarzyszenie wspierało i opiekowało się dziewczynami pracującymi jako służące. Małe kroki, które pokonywała, doskonaliła i ćwicząc swoją wiarę w czynach i słowie, sprawiły, że spotkanie z duchowością franciszkańską owocuje jej wstąpieniem w 1912 roku do III Zakonu św. Franciszka z Asyżu przy kościele franciszkanów w Krakowie. Profesję złożyła 6 sierpnia 1913 roku w bazylice św. Franciszka w Krakowie. Aktywna w wielu stowarzyszeniach religijnych wspiera ubogich, odwiedza chorych w szpitalach, młodemu dziewczynom pomaga znaleźć pracę. W swoim domu w niedzielne popołudnia organizowała spotkania. W gronie innych służących toczyły się wszelakie rozmowy. Dominowała tematyka religijna. Aniela zachęcała do czytania ksiąg oraz gorliwego, sakramentalnego życia. Prowadziła skromny, ascetyczny tryb życia wypełniony pracą, modlitwą, nabożeństwami i pomocą potrzebującym. Ubierała się zazwyczaj na czarno, w sukienki z wysokim kołnierzykiem. Czarne, gęste włosy zaczesywała gładko z tyłu głowy. Czas płynął, a słabe już wcześniej zdrowie coraz bardziej podupadało. Gruźlica, rak żołądka, SM (*sclerosis multiplex* – stwardnienie rozsiane). Organizm Anieli niszczone chorobami słabł coraz bardziej. Jednak wiara i silny duch nie gasły, wręcz przeciwnie, umacniały się w gasnącym organizmie. W dalszym ciągu starała się angażować w pomoc rannym żołnierzom, uczestnikom I wojny światowej. Pogarszający się stan zdrowia uniemożliwił Anieli dalsze wykonywanie obowiązków zawodowych. Zaczęły się problemy finansowe, które zmusiły ją do zmiany mieszkania. Pomagali jej w tym trudnym czasie dobroczyńcy. Mimo postępującej choroby pielgrzymowała do Matki Bożej Tuchowskiej i na Jasną Górę. Przed śmiercią uzyskała dar jasnowidzenia. Wielu osobom przepowiadała ich przyszłość. Aniela Salawa 12 marca 1922 zrobiła swój ostatni mały krok, który okazał się wielkim skokiem dla ludzkości. Zmarła w szpitalu Stowarzyszenia św. Zyty o 16.00. Pochowano ją 15 marca, początkowo na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. W pogrzebie wzięło udział liczne duchowieństwo. 13 maja 1949 roku, na wniosek kard. Adama Stefana Sapiehy, dokonano ekshumacji i ostatecznie spoczęła w kaplicy Męki Pańskiej w bazylice św. Franciszka z Asyżu. Śmierć Anieli Salawy, jej życie, wiara, działalność to konkretny dowód działania Boga w życiu człowieka. Wszystkie swoje przemyślenia i medytacje opisała w „Dzienniku”.



6 lipca 1991 roku promulgowano dekret papieża św. Jana Pawła II zezwalający na jej beatyfikację, która odbyła się podczas uroczystej Mszy św. 13 sierpnia 1991 roku. Celebrował ją św. Jan Paweł II na Rynku Głównym w Krakowie.

Błogosławiona Aniela Salawa jest patronką tercjarzy franciszkańskich w Polsce (od 1992), służących, studentów, nieuleczalnie chorych oraz chorych na stwardnienie rozsiane (z inicjatywy Polskiego Stowarzyszenia Stwardnienia Rozsianego).

W szpitalu św. Zyty w miejscu, gdzie stało jej łóżko, wmurowano po jej śmierci tablicę pamiątkową z napisem: „W tym pokoju dnia 12 III 1922 roku zasnęła w Panu służebnica Boża Aniela Salawa długoletnia członkini stowarzyszenia św. Zyty i III Zakonu Św. Franciszka”. Na budynku, w którym mieszkała przy ul. Radziwiłłowskiej 20, wmurowano tablicę pamiątkową. W 2007 roku nakręcono film o bł. Anieli Salawie pt. „Perła nad perły”.

Nie bójmy się naszych małych kroków na drodze ku Bogu, bo one zbliżają nas ku świętości.

s. Bożena Karkoszka

REKOLEKCJE W SKOMIELNEJ CZARNEJ



Od 8 do 11 września 2022 roku w tej uroczej wsi małopolskiej, w Ośrodku Rekolekcyjnym św. Ojca Pio, swoje rekolekcje odprawiali franciszkanie świeccy. Tym razem miały one charakter narodowy ze względu na kończące się obchody 100. rocznicy śmierci bł. Anieli Salawy, patronki FZŚ w Polsce. I chociaż wielu nie mogło z różnych przyczyn przyjechać, tym większe zadanie stało przed ich uczestnikami, by przekazać swoje przeżycia tym, wśród których żyją. Opiekunem duchowym i prowadzącym rekolekcje o temacie „Ku świętości z bł. Anielą Salawą drogą FZŚ” był o. Stanisław Sikora OFMConv. Starannie przygotowane i ciekawie głoszone konferencje i homilie były niecodzienną okazją, by głębiej poznać święte życie naszej patronki i „wziąć ją

Koncert

w ramach projektu

“Błogosławiona

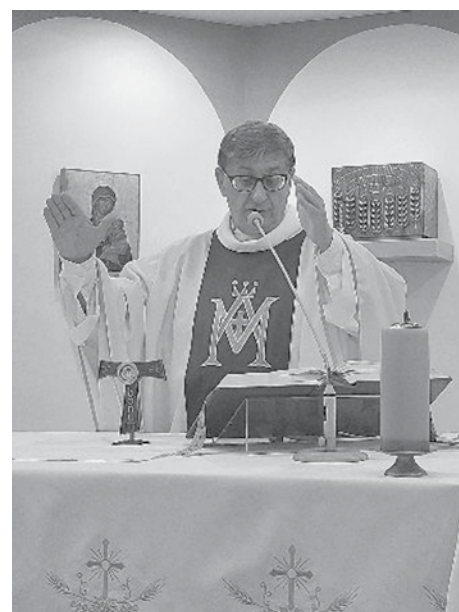
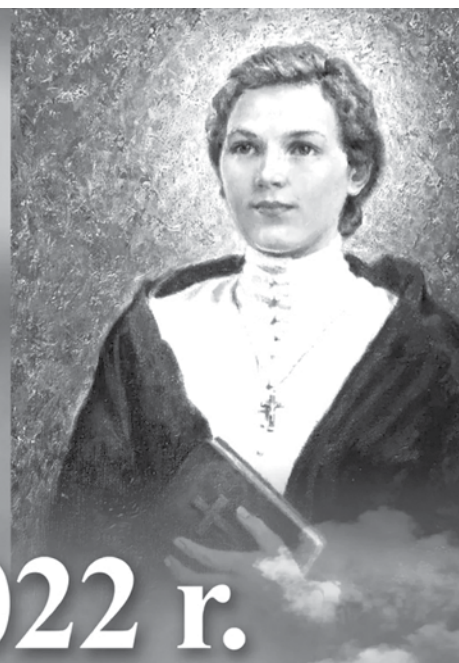
Aniela Salawa

- Małopolanka

na miarę

naszych czasów”

09.09.2022 r.



do siebie”, by pomagała nam w uświęcaniu naszej codzienności.

Wyjątkowym, aczkolwiek zaplanowanym wydarzeniem było uczestnictwo 9 września w obchodach zakończenia roku jubileuszowego 100. rocznicy śmierci bł. Anieli Salawy w Krakowie razem z tercjarzami przybyłymi z wszystkich regionów FZŚ w Polsce. Uroczystej Eucharystii w bazylice św. Franciszka przewodniczył bp Damian Muskus OFM. Delegacja Rady Narodowej złożyła wieniec przy grobie błogosławionej.

Również tego dnia zaprezentowano książkę o Alberta Wojtczaka OFMConv „Aniela Salawa” oraz rozstrzygnięto konkurs na najlepsze „Ciastko Anieli”. Po tak wypełnionym bogato programie bez cienia zmęczenia uczestnicy rekolekcji udali się do rodzinnej wsi Anieli Salawy – Sieprawia, by tam dopełnić zakończenie jubileuszu i uczcić postać tej, która ma taki wpływ na nasze postawy, a o której święty papież Jan Paweł II powiedział: „Służyć Bogu to znaczy królować”. Po Mszy św. odbył się koncert (w starym kościele parafialnym). Zaprezentowano

kilka pieśni ku czci bł. Anieli oraz wykonano pieśni wielbiące Pana Boga i Matkę Bożą. Koncert zakończył się Apelem Jasnogórskim. Obszerna relacja z tych wydarzeń znajduje się na stronie Rady Narodowej: www.fzspolska.pl.

Czas spędzony razem był niewątpliwie czasem nauki, refleksji, budowania nowych więzi, ale nade wszystko czasem odbudowy i umocnienia relacji z Panem Bogiem. Błogosławiona Aniela Salawo, módl się za nami!

s. Ewa Ochman

OBRAZ Z BŁ. ANIELĄ SALAWĄ



Jak czytamy w relacji z rekolekcji na stronie internetowej Rady Narodowej: „Przez cały czas naszych rozważań towarzyszył nam obraz bł. Anieli Salawy przedstawionej w białym fartuszku, trzymającej w jednej ręce kromkę chleba, a w drugiej tacę z chlebem, owocami i dzbankiem. Autorem tego obrazu jest Stanisław Jakubczyk. Ojciec Stanisław wyjaśnił teologię tego obrazu. Malarz chciał w tym obrazie przedstawić wszystkie atrybuty naszej patronki. Błogosławiona Aniela jest na tle dużego serca wypełnionego liliami. W ten sposób artysta wskazuje na jej dobroć oraz świętość i dlatego nie ma aureoli. Są też czerwone kwiaty, które symbolizują jej pragnienie życia w wolnej Polsce. Wiele elementów wskazuje na to, że jest służącą. Aniela jest w fartuchu ładnym, czystym, ale pomiętym, co świadczy o tym, że pracuje. Jest gotowa do podania posiłku. W dzbanie, który ma na tacy, może być mleko, ale może być też wino, a obok jest chleb. To jest niewątpliwie symbol Eucharystii, którą Aniela Salawa bardzo sobie ceniła. Z tego obrazu przemawia jej skromność. Ten obraz mówi o jej służbie i dobroci. Aniela dbała o swój wygląd zewnętrzny, chciała być piękną, ponieważ Pan Bóg stworzył piękno. Bóg chce, aby człowiek był piękny. Zewnętrzny wygląd człowieka mówi, czy sumienie jest czyste wobec Boga. Trzeba więc dbać o swój wizerunek”.

red. (z: fzspolska.pl)



MAMY NOWĄ RADĘ NARODOWĄ!

- br. Sławomir Kowalski – delegat ds. kontaktów z Radą Międzynarodową
- s. Elizabeth Topash – zastępca delegata ds. kontaktów z Radą Międzynarodową

kich potrzebnych łask, opieki Królowej Zakonu Serafickiego i św. Franciszka oraz życzliwej i skutecznej współpracy z wszystkimi pełniącymi odpowiedzialne funkcje w Radach FZŚ.

W Niepokalanowie 21 i 22 października 2022 roku obradowała XII Kapituła Narodowa Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w Polsce. W pierwszym dniu przyjęto sprawozdania z działalności i spraw finansowych. W drugim dniu wybrano nową Radę Narodową, w skład której weszli:

- **s. Emilia Nogaj – przełożona narodowa**
- s. Joanna Berłowska – zastępca przełożonej
- br. Jerzy Czaiński – sekretarz
- s. Anna Jagosz – skarbnik
- s. Jolanta Bogdanów – radna ds. formacji
- br. Jarosław Zalewski – radny ds. MF i RF
- s. Anna Berłowska – radna
- s. Leokadia Puto – radna

Bogu niech będzie chwała i dziękczynienie! Nowej Radzie życzymy wszel-

red.



Na zdjęciu od lewej: s. Anna Berłowska, s. Leokadia Puto, br. Jerzy Czaiński, s. Elizabeth Topash, br. Sławomir Kowalski, s. Jolanta Bogdanów, s. Joanna Berłowska, s. Emilia Nogaj, s. Anna Jagosz, br. Jarosław Zalewski

KALENDARZ LITURGICZNY BREWIARZA FZŚ

okres Adwentu

- 27.11 – 1. niedziela Adwentu – I tydzień
(29 listopada – święto Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego – Oficja o świętych, s. 517)
- 4.12 – 2. niedziela Adwentu – II tydzień
(8 grudnia – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP – Głównej Patronki i Królowej Zakonu Serafickiego – niedziela I tygodnia)
- 11.12 – 3. niedziela Adwentu – III tydzień
- 18.12 – 4. niedziela Adwentu – IV tydzień

okres Narodzenia Pańskiego

- 25.12 – uroczystość Narodzenia Pańskiego – niedziela I tygodnia
- 26–31.12 – oktawa Narodzenia Pańskiego – niedziela I tygodnia

Rok 2023

- 1.01 – uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi – I tydzień
(6 stycznia – uroczystość Objawienia Pańskiego – niedziela I tygodnia)
- 8.01 – święto Chrztu Pańskiego – niedziela I tygodnia

okres zwykły

- 9–14.01 (poniedziałek–sobota) – I tydzień
- 15.01 – 2. niedziela zwykła – II tydzień

22.01 – 3. niedziela zwykła – III tydzień

29.01 – 4. niedziela zwykła – IV tydzień

5.02 – 5. niedziela zwykła – I tydzień

12.02 – 6. niedziela zwykła – II tydzień

19.02 – 7. niedziela zwykła – III tydzień

okres Wielkiego Postu

22–25.02 – Środa Popielcowa–sobota – IV tydzień

26.02 – 1. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień

5.03 – 2. niedziela Wielkiego Postu – II tydzień

12.03 – 3. niedziela Wielkiego Postu – III tydzień

19.03 – 4. niedziela Wielkiego Postu – IV tydzień

26.03 – 5. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień

Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub oficjum o świętym (ss. 433–557 brewiarza FZŚ).



Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Jezus mu rzekł: „Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę”. On Mu rzekł: „Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości”. Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!” (Mk 10,17-21).

ŚWIĘTO WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH ZAKONU SERAFICKIEGO

Święto Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego nieprzypadkowo obchodzimy każdego roku 29 listopada, który to dzień jest również rocznicą zatwierdzenia przez papieża Honoriusza III *Reguły Zakonu Braci Mniejszych*. W tym roku jest to już 799. rocznica i właśnie wchodzimy w rok przygotowania się do jubileuszu tego wydarzenia.

Rozpoczyna się ona słowami: *Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowywaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa* (2 Reg 1,1). Słowa te jednak nie są wyłączną własnością braci mniejszych, lecz inspirują także wszystkich pozostałych członków Rodziny Franciszkańskiej. Również oni odnajdują je w swoich regułach. Ta zamierzona zbieżność dat jest już jakby pierwszą wskazówką Kościoła mówiącą, że świętość – po franciszkańsku – osiąga się przez wstępowanie w ślady Jezusa Chrystusa na drodze Dobrej Nowiny. Regułą świętości franciszkańskiej jest życie ewangeliczne, życie Jezusa Chrystusa.

Wybrany przez Kościół na dzisiaj fragment Ewangelii wg św. Marka, pełen dynamizmu i zwrotów akcji, bezkompromisowo przypomina nam, że choć niebo i życie wieczne jest niemalże na wyciągnięcie naszych rąk, to jednak niemożliwe jest osiągnąć je samodzielnie i tym bardziej nie „po swojemu”. Droga pochlebstwa, domniemanej własnej dobroci i gorliwości czy zliczanie dobrych, a może i nawet pobożnych uczynków zwieść może na manowce, w ułudę samodzielnego zaliczania jakiegoś „minimum świętości”, podczas gdy jedyną drogą świętości jest pójść za Jezusem, składając w Nim całą swoją nadzieję.

Jako komentarz, wskazówkę, lecz i jednocześnie poważną przestrożę możemy przywołać tu znamienne słowa naszego ojca św. Franciszka: *Bracia, spoglądajmy na dobrego Pasterza, który dla zbawienia swych owiec wycierpiał mękę krzyżową. Owce Pana poszły za nim w ucisku i prześladowaniu, w upokorzeniu i głodzie, w chorobie i doświadczeniu, i we wszystkich innych trudnościach; i w zamian za to otrzymały od Pana życie wieczne. Stąd wielki wstyd dla nas, sług Bożych, że święci dokonywali wielkich dzieł, a my chcemy otrzymać chwałę i cześć, opowiadając o nich* (Np 6).

Dla Biedaczyny z Asyżu Chrystus był natchnieniem i centrum życia w odniesieniu do Boga i ludzi (Reguła FZŚ 4).



Ci, których dzisiaj wspominamy, wytrwale krocząc drogą Ewangelii, każdego dnia na nowo odkrywali, że *Chrystus, dar Miłości Ojca, jest drogą do Niego, jest prawdą, w którą wprowadza nas Duch Święty, jest życiem, które nam w pełni ofiarował* (tamże). Dlatego codziennie na nowo podejmowali tę właśnie drogę świętości, drogę przechodzenia od Ewangelii do życia i od życia do Ewangelii (tamże).

Wystrzegajmy się więc jedynie snucia pobożnych opowieści. Niech ewangeliczny, prawdziwie franciszkański duch modlitwy i pobożności staje się naszym życiem, naszą codziennością. Wtedy i nasza codzienność stawać się będzie świętością.

Prośmy więc z pokorą Najwyższego Pana, biorąc za swoje ostatnie słowa tekstu *Reguły zatwierdzonej* przez papieża Honoriusza III w 1223 roku: *abyśmy zawsze poddani i położeni pod stopy tego świętego Kościoła, ugruntowani w wierze katolickiej, zachowywali ubóstwo i pokorę, i świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak to stanowczo przyrzekliśmy* (12,4).

DO WSZYSTKICH BRACI Z NASZYCH ZAKONÓW DO RODZINY FRANCISZKAŃSKIEJ

Drodzy Bracia z Pierwszego Zakonu, Siostry Klaryski, Bracia i Siostry z Trzeciego Zakonu Regularnego, Franciszkańskiego Zakonu Świeckich i Młodzieży Franciszkańskiej,



Niech Pan obdarzy was pokojem! (...) w liście z 2 października 2021 roku ogłosiliśmy utworzenie komitetu koordynacyjnego dla obchodów franciszkańskiego osiemsetlecia. Ustanowiliśmy go, aby dobrze przygotować się do franciszkańskiego osiemsetlecia, w którym będziemy wspominać *Regulę zatwierdzoną*, Boże Narodzenie w Greccio (2023), stygmaty (2024), *Pieśń słoneczną* (2025) i – w kulminacyjnym momencie – śmierć Franciszka (2026). Będzie to „osiemsetlecie wyrażone i obchodzone w ramach kilku rocznic”.

Zapowiedzieliśmy, że chcemy powierzyć zespołowi robocznemu złożonemu z ekspertów zadanie przygotowania wstępnego zarysu dla charyzmatycznego pogłębienia etapów obchodów osiemsetlecia, dla formacji ustawicznej i począt-

kowej wszystkich braci i sióstr rodziny franciszkańskiej, a więc dla formacji w naszych prowincjach, kustodiach, wspólnotach FZŚ i innych jurysdykcjach. Naszym zamiarem było, aby móc zaproponować pewne wspólne linie pogłębienia charyzmatu w naszych wspólnotach i w różnych otaczających nas rzeczywistościach.

Dzisiaj cieszymy się, że możemy wam przekazać tekst, który przygotowała grupa naszych braci i sióstr, a który uczyniliśmy naszym własnym. Mamy przed sobą tekst, który jest przydatny do wieloaspektowego wykorzystania i który pomaga nam przeżywać tę drogę w komunii. Zawiera on wytyczne do zorganizowania różnych obchodów rocznicowych na poziomie lokalnym; schemat, na którym można oprzeć nasze programy formacyjne; sprawne i kompetentne narzędzie do pracy nad tematyką różnorodnych wymiarów rocznic, które składają się na to jedno osiemsetlecie 2023–2026, zwieńczone uroczystościami osiemsetlecia śmierci Serafickiego Ojca.

Przekazując wam ten dokument, życzymy dobrej lektury, pożytecznej pracy i owocnego przeżycia jubileuszu. Pozdrawiamy was po bratersku

Dr. Deborah Lockwood

Deborah Lockwood OSF
Przewodnicząca IFC-TOR

Tibor Kauser

Tibor Kauser OFS
Minister generalny

Fr. Massimo Fusarelli

Massimo Fusarelli OFM
Minister generalny

Roberto Genain

Roberto Genain OFM Cap
Minister generalny

Fr. Carlos Alberto Trovarelli

Carlos Alberto Trovarelli OFM Conv
Minister generalny

Fr. Amando Trujillo Cano

Amando Trujillo Cano TOR
Minister generalny



UWAGI OGÓLNE

1. Tematyka

Pięć okrągłych rocznic stanowi część jednego projektu tematycznego, który będzie rozwijany stopniowo i harmonijnie, zgodnie z chronologią obchodzonych wydarzeń.

Kluczowe tematy zaproponowane dla obchodów rocznicowych będą rozpatrywane z wielu perspektyw, obecnych w każdej celebracji, odnoszących się w szczególności do wymiaru teologicznego (*Nasze bycie w Chrystusie*), antropologicznego (*Nasze bycie braćmi i siostrami*), eklezjologicznego (*Nasze bycie w komunii*) i socjologicznego (*Nasze bycie w świecie*).

Teologiczną podstawą odniesienia będą dokumenty Magisterium Kościoła odczytywane z franciszkańskiej perspektywy charyzmatycznej. Obchody rocznic stają się dobrą okazją, aby jako rodzina franciszkańska wesprzeć reformę kościelną, którą przeprowadza papież w swoim pontyfikacie.

Obchody rocznic mają zasadniczo na celu zdecydowane skierowanie naszego spojrzenia w przyszłość i charyzmatyczne umocnienie naszej tożsamości franciszkańskiej.

2. Adresaci

Należy przede wszystkim zauważyć, że zaproponowane tematy powinny być przemyślane i opracowane przez braci i siostry ze wszystkich kontynentów. Konieczne jest zatem kryterium integracji wszystkich kultur.

Obchody rocznic stanowią niewątpliwie dobrą okazję, by uwidocznic

PIELGRZYMKA REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO

Wczesnym świtem 9 września br. 48-osobowa grupa osób razem z naszym asystentem o. Boguchwałem Orczykiem OFM udała się na pielgrzymi szlak. Podróż rozpoczęliśmy modlitwą do Opatrzności Bożej za przyczyną św. Krzysztofa i patronki tego dnia bł. Anieli Salawy. Ojciec Boguchwał przez dwa dni naszej pielgrzymki odprawił w naszych intencjach codziennie Mszę św. Na ołtarzu złożyliśmy Bogu nasze podziękowania i prośby, które nie zostały wyczytane, ale Bóg najlepiej wie, co chcemy mu przedstawić i polecić Jego opiece. Przed każdym udaniem się do miejsca docelowego siostra przewodnik zapoznawała nas z jego historią.

W pierwszym dniu odwiedziliśmy **Miechów**, a w nim bazylikę Grobu Pańskiego. Bazylika jest budowlą gotycką z przełomu wieków XIV i XV z fragmentami romańskimi z pierwszego trzydziestolecia XIII wieku, przebudowaną w stylu późnobarokowym w drugiej połowie wieku XVIII. Wśród pielgrzymów do miechowskiego grobu Bożego wymienia się: króla Kazimierza Wielkiego, Władysława Opolczyka, biskupa krakowskiego Wincentego Kadłubka, księcia Leszka Białego. Władysław Jagiełło pielgrzymował do grobu miechowskiego trzynastokrotnie, także ze swoją żoną Jadwigą Andegaweńską. Również ostatni z Jagiellonów Zygmunt August zatrzymał się w Miechowie w 1550 roku. Do grobu pielgrzymowali także królowie: Zygmunt Stary, Stefan Batory, Zygmunt III Waza, Jan Kazimierz.

Miechów jest znany w całym świecie jako Polska Jerozolima lub Jerozolima Północy. Tu podążają pielgrzymi, by zobaczyć kaplicę Grobu Bożego, najstarszą tego typu budowlę w Polsce. Miechowski Boży grób jest próbą odтворzenia przez bożogrobców miechowskich najbardziej prawdopodobnego kształtu i wymiarów oryginalnej komory grobowca, w którym zostało złożone ciało Chrystusa. Grób w Miechowie nie jest budowlą przypadkową. Został zbudowany w linii wschód–zachód, tak jak grób w Jerozolimie. Jego wymiary wewnętrzne są bardzo zbliżone do pierwowzoru jerozolimskiego, niektóre wręcz identyczne. Co ciekawe, grób miechowski odpowiada opisowi biblijnemu, czyli ma łoże grobowe po prawej, pomieści pięć osób, a także ma małe wejście, przed którym trzeba mocno się schylić, by zajrzeć do środka. Można go także zasunąć dużym kamieniem.

W dalszej drodze zatrzymaliśmy się w **Starej Wsi** koło Brzozowa. Stara Wieś jest położona na Pogórzu Dynowskim nad rzeką Stobnicą, około 36 km na południe od Rzeszowa. Sanktuarium Matki Bożej Starowiejskiej w Starej Wsi należy do najważniejszych ośrodków pielgrzymkowych w archidiecezji przemyskiej i w Karpatach Polskich. Od XVI wieku przybywają do tego świętego miejsca tysiące pielgrzymów, aby przed cudownym obrazem, przedstawiającym zaśnięcie i wniebowzięcie Matki Boskiej, powierzyć Maryi swoje troski i radości oraz wypraszać potrzebne łaski. Bazylika starowiejska jest zaliczana do najcenniejszych obiektów zabytkowych na Podkarpaciu – nazywana „perełką architektury późnego baroku” oraz „jezuicką perłą Podkarpacia”. Obok sanktuarium znajduje się muzeum. Zgromadzono w nim ponad 4000 eksponatów – zbiory z działalności jezuitów, pamiątki po świętych Kościoła katolickiego i biskupach polskich, eksponaty z misji jezuickich w Afryce, Azji, Ameryce i Australii, bogaty zbiór szat liturgicznych. W obrębie strefy sakralnej sanktuarium znajduje się Ogród Biblijny. Jest to doskonale miejsce na medytację i religijną refleksję. Znajdują się w nim rzeźby z piaskowca obrazujące w sumie ponad 20 scen biblijnych, m.in.: Adam i Ewa pod drzewem poznania dobra i zła, grota Betlejem, Ogród Proroków, Kana Galilejska. W 1910 roku jezuita wybudowali kaplicę św. Andrzeja Boboli. W Polsce jest wiele kościołów i kaplic pod jego wezwaniem, jednak kaplica starowiejska jest wyjątkowa ze względu na swoją historię i piękno. W 2020 roku została ona w całości wyremontowana i odzyskała pierwotny blask. Umieszczone w niej relikwie patrona Polski sprawiają, że jest to szczególne miejsce modlitwy. W każdą środę w kaplicy licznie gromadzą się wierni i uczestniczą w całodziennej adoracji Najświętszego Sakramentu.



W Miechowie

Kolejne miejsce nawiedzenia to **Kalwaria Pałacowska**. Dotarliśmy tam już po zapadnięciu zmroku i naszym oczom ukazały się światła w lesie – to Matka Boża Pałacowska z franciszkanami, m.in. sługą Bożym Wenantym Katarzyńcem i św. Maksymilianem, na nas czekała, aż dotrzemy na miejsce wybrane przez Nią – 3 km od granicy z Ukrainą. Większość z nas była w Kalwarii Pałacowskiej po raz pierwszy w życiu. Matuchnę powitaliśmy pieśnią ułożoną przez s. Emilię. Spędziliśmy tam wieczór i dopołudnie następnego dnia. Odrobina wiadomości: w 1968 roku obchodzono 300-lecie Kalwarii Pałacowskiej, na które przybył metropolita krakowski kard. Wojtyła. W XIX wieku wyremontowano i zbudowano 42 kaplice. W 1907 roku zbudowano pierwszy dom pielgrzyma. Kilkanaście lat później w Kalwarii Pałacowskiej przebywał św. Maksymilian Kolbe. Sanktuarium znajduje się na wzgórzu, dlatego stanowi świetny punkt widokowy. W 2009 roku powstała tam wieża widokowa. Mierzy 18 metrów i można obejrzeć z niej przede wszystkim krajobrazy na stronę ukraińską. Wieża widokowa jest dostępna pod nadzorem osoby upoważnionej, otwarta w sezonie letnim od 1 czerwca do 31 października. Na terenie Kalwarii Pałacowskiej można znaleźć różne szlaki turystyczne, znakowane na czerwono, żółto, niebiesko i zielono: dróżki Męki Pańskiej – kolor czerwony (czas przejścia 7 godzin i 30 minut), dróżki Matki Bożej Bolesnej – kolor niebieski (3 godziny i 30 minut), dróżki Pogrzebu i Wniebowzięcia NMP – kolor zielony (4 godziny i 30 minut), ścieżka do pustelni św. Magdaleny – 2,5 km, walory przyrodnicze.

Pozegnaliśmy MB Słuchającą piosenką, której refren brzmiał: „Prowadź nas bezpiecznie, patronko pielgrzymów, a jak Syn Twój da zdrowie, odwiedzimy Ciebie znów”. I my czujemy w sercach nadzieję na to, że Bóg pozwoli choćby niektórym z nas nawiedzić jeszcze kiedyś to cudowne miejsce.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w **Miejscu Pia-stowym**, gdzie znajduje się sanktuarium św. Michała Archanioła i bł. ks. Bronisława Markiewicza, założyciela michalitów i michalitek. W sanktuarium po prawej stronie prezbiterium stoi ołtarz z sarkofagiem i relikwiami bł. Markiewicza, wykonany w 2005 roku w związku z jego beatyfikacją. Szczególnym miejscem w kościele jest kaplica boczna z figurą MB Fatimskiej koronowaną na prawie papieskim. Od października do maja w pierwszą sobotę miesiąca odbywają się tutaj nabożeństwa fatimskie. Przy wjeździe do sanktuarium znajduje się figura Anioła Stróża Polski. Nawiązuje ona do niezwykłego objawienia, które było udziałem bł. ks. Bronisława w okresie jego młodości – 3 maja 1863 roku. Do sanktuarium przynależy także polowy ołtarz fatimski, na którym odbywają się czuwania fatimskie i spotkania związane z działalnością apostolską michalitów. W tym cudownym miejscu dwudziestu osobom spośród nas założony został szkaplerz św. Michała Archanioła. Wszyscy zostali najpierw pouczeni o warunkach jego przyjęcia, owocach z tym związanych.

Ostatnim punktem naszej mapy pielgrzymkowej był **Tuchów**. Od końca XVI wieku słynie on jako miejsce jednego z ważniejszych sanktuariów maryjnych w Polsce.



Obraz MB Pałacowskiej

Murowany kościół sanktuaryjny został konsekrowany pw. Nawiedzenia NMP i św. Stanisława. Pierwszymi opiekunami sanktuarium przez wiele wieków byli benedyktyni (do 1820), następnie krótko jezuita (1821–1843), księża diecezjalni (1843–1893), a od 1893 roku kustoszami są redemptoryści. Do bazyliki mniejszej w Tuchowie wprowadzone zostały relikwie redemptorysty św. Gerarda Majelli, patrona i opiekuna matek, umieszczone w ozdobnym relikwiarzu w lewym bocznym ołtarzu. W 2010 roku w tuchowskim sanktuarium zostało zapoczątkowane specjalne nabożeństwo do św. Gerarda w intencji matek w stanie błogosławionym i ochrony życia dzieci poczętych. Nabożeństwo odbywa się w każdy wtorek o 18.30, a po nim celebrowana jest Msza św. przed cudownym obrazem Matki Bożej Tuchowskiej. W czasie cotygodniowego nabożeństwa do św. Gerarda polecane są Bogu zwłaszcza te kobiety, które przeżywają problemy zdrowotne w okresie ciąży, a także intencje tych małżeństw, które mają trudności w poczęciu dzieci, a pragną wyprosić potomstwo dzięki orędownictwu świętego.

W autokarze czuliśmy się jak jedna rodzina św. Franciszka. Od Tuchowa nie milkły modlitwy i śpiewy. Siostra Teresa jak rozpoczęła Apel Jasnogórski to nasz śpiew słyszały lasy, które mijaliśmy, bo z całych sił chcieliśmy wielbić naszą Królową. Niejeden z nas zrozumiał, że Ona jest „naszą pośredniczką od Boga nam daną”.

PIELGRZYMKA REGIONU BIELSKO-ŻYWIECKIEGO DO SIEPRAWIA

Franciszkanie świeccy i sympatycy św. Franciszka wraz z asystentem o. Innocentym Kielbasiewiczem OFM przybyli 28 maja 2022 roku do Sieprawia, by uczestniczyć w Mszy św. w sanktuarium bł. Anieli Salawy i w ten szczególny sposób uczcić patronkę FZŚ w Polsce w 100. rocznicę jej śmierci. Przed Mszą św. wysłuchaliśmy życiorysu bł. Anieli. Dowiedzieliśmy się też o licznych cudach, które mają miejsce również w czasach nam współczesnych. Utrwaliliśmy wiedzę o heroicznosci cnót, którymi Aniela emanowała na co dzień, m.in. cierpliwością, pokorą oraz miłością do Boga, bliźniego i ojczyzny, składając ofiarę ze swojego życia i cierpień.

Następnie uczestniczyliśmy w Eucharystii sprawowanej przez o. Innocentego, który również wygłosił słowo Boże bogate w swej treści o pielgrzymowaniu. Z uwagi na fakt, że zaplanowana była Msza św. kolejnej pielgrzymki, mieliśmy krótki czas, aby w kaplicy bł. Anieli pomodlić się oraz złożyć podziękowania i prośby za jej przyczyną.

Potem przeszliśmy do kościoła pw. św. Marcina, w którym patronka FZŚ została ochrzczona, gdzie się modliła i uczestniczyła w Mszach św. Kościół ten w 1968 roku strawił pożar. Beatyfikacja Anieli przyspieszyła decyzję o odbudowie i renowacji świątyni. Podziwiając jej wnętrze, wysłuchaliśmy ciekawej historii o tym kościele oraz dowiedzieliśmy się o kolejnych faktach z bogatego życia błogosławionej, które było jedną, wielką służbą Bogu i bliźniemu. Na kamiennych tablicach mogliśmy przeczytać jej reguły życiowe, zasady postępowania: „Kocham moją pracę, gdyż w niej odnajduję wspaniałą okazję, by wiele cierpieć, wiele pracować i wiele się modlić”, „Nie dopuszczam do duszy żadnego rozgoryczenia, to jest moja droga i cel mojego życia”, „Lepiej dla mnie znosić wszystkie cierpienia i udręczenia, niż najmniejszym grzechem Pana Boga obrazić”, „Czuję, jak Pan Jezus prowadzi mnie za rękę”.

Jesteśmy wdzięczni Janowi Pawłowi II, patronowi naszego Regionu, że

wyniósł na ołtarze Anielę Salawę. Dokonał tego 13 sierpnia 1991 roku w Krakowie.

Przed wyjazdem do kolejnego miejsca naszego pielgrzymowania skorzystaliśmy z zaproszenia i gościnności tutejszej wspólnoty FZŚ oraz księdza proboszcza, za które serdecznie dziękujemy. Był to czas na spożycie posiłku i radosne rozmowy braterskie.

Dotarliśmy jeszcze do źródła, ukrytego na niewielkiej polanie w pięknym lasku, poświęconego bł. Anieli, do którego chodziła w dzieciństwie, a dziś wierni przychodzą szukać tu jej wstawiennictwa, wierząc w lecznicze właściwości wody. Szczególnie przybywają chorzy na stwardnienie rozsiane, na które cierpiała błogosławiona.

W drodze powrotnej, umocnieni owocami Mszy św. i posiłkiem, a także z postanowieniem naśladowania heroicznosci cnót bł. Anieli, udaliśmy się do sanktuarium Matki Boskiej Kalwaryjskiej, by w tym szczególnym miejscu, również dla Jana Pawła II, patrona naszego Regionu, podziękować za otrzymane łaski, przemożną opiekę i prosić o dalsze łaski dla siebie, bliskich i wszystkich, którzy prosili nas o modlitwę, czy też którą przyobiecaliśmy. Nie sposób pominąć faktu, że w tym sanktuarium po śmierci mamy małego Karola Wojtyły jego ojciec, senior Karol, 13 kwietnia 1929 roku przed obrazem Matki Bożej Płaczącej wskazał mu



Maryję jako jego matkę. To właśnie Matka Boża Kalwaryjska „wychowywała jego serce”, gdy zabrakło matki Emilii. Podczas ostatniej pielgrzymki do ojczyzny 19 sierpnia 2002 roku, kiedy Jan Paweł II odwiedził Kalwarię Zebrzydowską, wyznał, że to miejsce ma szczególną moc: „To miejsce w przedziwny sposób nastraja serce i umysł do wnikania w tajemnicę tej więzi, jaka łączyła cierpiącego Zbawcę i Jego współcierpiącą Matkę. A w centrum tej tajemnicy miłości każdy, kto tu przychodzi, odnajduje siebie, swoje życie, swoją codzienność, swoją słabość i równocześnie moc wiary i nadziei – tę moc, która płynie z przekonania, że Matka nie opuszcza swego dziecka w niedoli, ale prowadzi je do Syna i zawiera Jego miłosierdziu”. I my, kiedy odwiedzamy to święte miejsce, za każdym razem też doświadczamy tej mocy. Doświadczyliśmy jej także w tym dniu.

Ostatnim miejscem naszej pielgrzymki były Wadowice, rodzinne miasto patrona naszego Regionu. Najpierw nawiedziliśmy bazylikę Ofiarowania NMP, w której został on ochrzczony. Potem

z przewodnikiem zwiedziliśmy Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II, które znajduje się w kamienicy przy ul. Kościelnej 7, gdzie 18 maja 1920 roku urodził się Karol Wojtyła. Muzeum prezentuje wyjątkowe eksponaty, archiwalne dokumenty, fotografie i filmy, które nie tylko przybliżyły nam postać papieża Polaka, ale również bardzo nas poruszyły. Warto zaznaczyć, że wśród dokumentów wyróżnić można akt potwierdzający wybór Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową 16 października 1978 roku, a wśród eksponatów albę, którą założył w tym dniu, jak również pistolet, z którego strzelał do niego Ali Agca 13 maja 1981 roku.

Po tak bogatym w przeżycia dniu, mając nadzieję na obfite owoce tej pielgrzymki, zmęczeni, ale wewnętrznie ubogaceni, z radosnymi sercami wróciliśmy do naszych domów, by z jeszcze większą gorliwością służyć Bogu i bliźnim, a także rozsiewać pokój i dobro, do czego zostaliśmy powołani i zobowiązani.

s. Elżbieta Podhorodecka
sekretarz Regionu
Bielsko-Żywieckiego



Z ŻYCIA WSPÓLNOT REGIONÓW

Z ŻYCIA FZŚ PRZY BAZYLICE ŚW. ANDRZEJA APOSTOŁA W OLKUSZU

W we wspólnocie FZŚ przy bazyllice w Olkuszu tętni życie religijne. Od 9 do 11 października br. w olkuskiej bazyllice odbyły się 3-dniowe rekolekcje dla działających na terenie olkuskich parafii wspólnot religijnych, które prowadził kapłan z zakonu kapucynów br. Piotr Szaro.

W pierwszym dniu rekolekcji odbyła się Droga Krzyżowa prowadzona przez br. Tomasza z FZŚ, po której br. Piotr OFM Cap odprawił Mszę św. z kazaniem rekolekcyjnym. Podczas drugiego dnia przed Eucharystią z nauką rekolekcyjną odmówione zostały nieszpory. W trakcie Mszy św. br. Rafał rozpoczął nowicjat we Franciszkańskim Zakonie Świeckich. W trzecim dniu rekolekcji odmówiono Koronkę do Miłosierdzia Bożego, którą prowadziła s. Katarzyna

Kula, słuźebniczka NMP Niepokalanie Poczętej. Siostry z tego zgromadzenia posługują w olkuskiej bazyllice. Po Koronce została odprawiona Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, podczas której s. Danuta z FZŚ złożyła profesję czasową. W rekolekcjach uczestniczył także opiekun olkuskiej wspólnoty FZŚ ks. kan. Stefan Rogula.

Na zakończenie ks. kan. Mieczysław Miarka, proboszcz parafii, złożył serdeczne podziękowania bratu rekolekcyjniście oraz wszystkim biorącym udział w rekolekcjach. Po Mszy św. odbyła się agapa, radosne spotkanie przy poczęstunku, w której uczestniczyli członkowie wspólnot religijnych z Olkusza. Inicjatorem zorganizowania rekolekcji była wspólnota FZŚ z przełożonym br. Tomaszem Gajewskim.

Natomiast 9 października 2022 roku w naszej wspólnocie miała miejsce kapituła wyborcza, podczas której wybrano nową radę. Z tej okazji przybyli: asystent Regionu Katowickiego br. Piotr Szaro OFM Cap oraz przełożona Regionu Katowickiego s. Ewa Ochman. Obecny był również proboszcz parafii. Podczas spotkania wszyscy członkowie zarządu złożyli sprawozdania ze swojej działalności w minionej kadencji, ponadto sprawdzono dokumentację. Następnie miały miejsce braterskie rozmowy przy poczęstunku. Spotkanie zakończono modlitwą franciszkańską i błogosławieństwem kapłańskim dla uczestników.

s. Iwona Rams



JUBILEUSZ 85-LECIA FZŚ PRZY PARAFII WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W GÓRKACH WIELKICH

Niedziela 2 października br. była wielkim świętem nie tylko dla wspólnoty III zakonu franciszkańskiego, ale całej naszej góreckiej parafii, obchodziliśmy bowiem jubileusz 85-lecia istnienia. Świętowanie było połączone z niedzielą powołaniową.

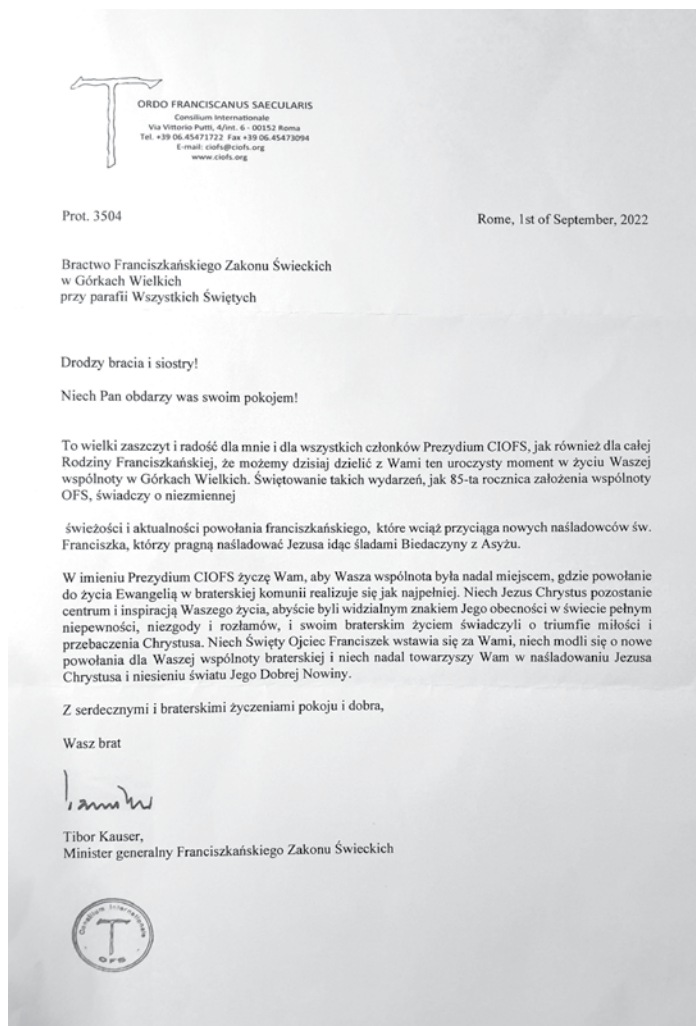
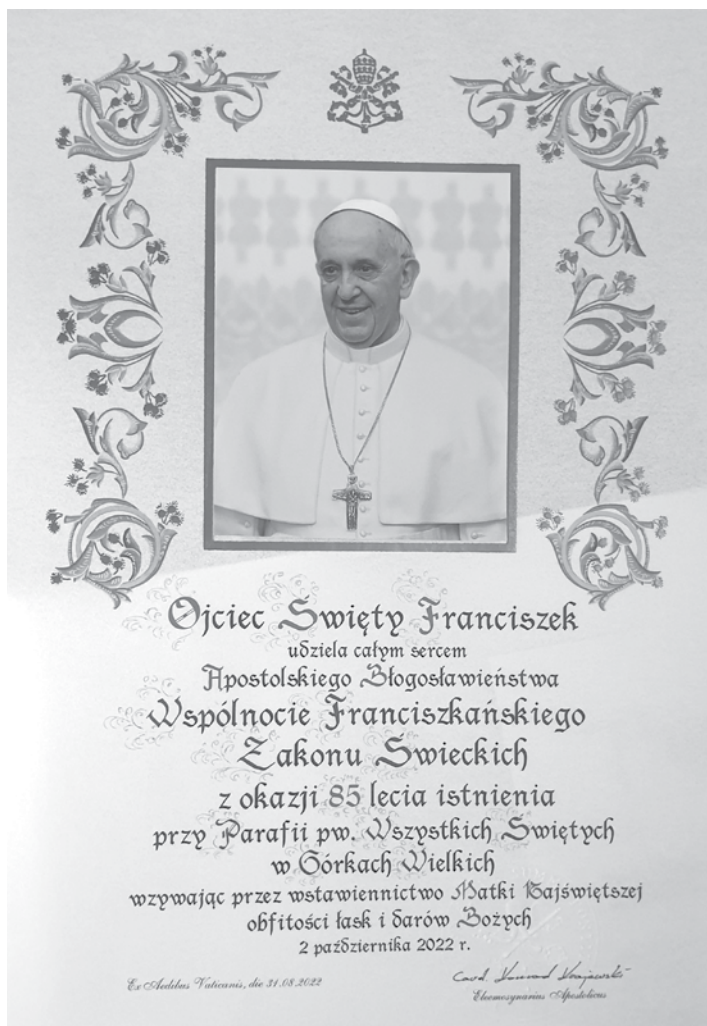
Uroczystej Eucharystii sprawowanej z tej okazji przewodniczył asystent o. Innocenty Kielbasiewicz OFM. Wraz z nim przy ołtarzu stanęli ks. proboszcz Roman Berke oraz księża seniorzy Roman Grajczyk i Marek Blinda. Ojciec Innocenty na każdej Mszy św. niedzielnej głosił słowo Boże, nawiązując do uroczystości jubileuszowych i przybliżając słuchającym postać św. Franciszka z Asyżu. Zachęcał do apostolskiego za-

angażowania się w dawanie świadectwa życia ewangelicznego.

Siostry i bracia poprowadzili liturgię słowa, psalm responsoryjny i modlitwę wiernych. Na uroczystości nie zabrakło również sztandaru franciszkańskiego – znaku identyfikującego franciszkańską wspólnotę przy parafii. Przed udzieleniem błogosławieństwa o. Innocenty odczytał list od papieża Franciszka udzielającego wspólnocie w związku z jubileuszem apostolskiego błogosławieństwa, życząc równocześnie przez wstawiennictwo Matki Najświętszej obfitości łask, Bożych darów, oraz list od br. Tibora Kausera, ministra generalnego FZŚ. Czujemy się tym faktem zaszczytzeni i uradowani. Na zakończenie

tej uroczystej liturgii hymnem *Te Deum Laudamus* dziękowaliśmy dobremu Bogu za dar istnienia wspólnoty FZŚ od 85 lat.

Następnie ksiądz proboszcz podziękował o. Innocentemu za wygłoszone homilie i udział w uroczystości. Dziękował także przełożonej wspólnoty s. Joannie za zaangażowanie w tę uroczystość, która była zarazem niedzielą powołaniową. Na koniec zabrała głos przełożona wspólnoty miejscowej, dziękując w imieniu własnym oraz siostr i braci – o. Innocentemu za jego wielkie zaangażowanie, poświęcony nam czas i wspólną modlitwę oraz księdzu proboszczowi za życzliwość, jaką darzy świecką rodzinę franciszkańską.



Po każdej niedzielnej Eucharystii tercjarze rozdawali parafianom i gościom foldery przybliżające istotę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.

Nasze świętowanie rozpoczęliśmy sobotnią wieczorną Mszą św. poprzez niedzielę, a w poniedziałek 3 października po Mszy św. wspominaliśmy śmierć św. Franciszka. To niezwykle wydarzenie zakończyliśmy 4 października w uroczystość św. Franciszka z Asyżu.

Jesteśmy przekonani, że te uroczystości przeżywane chwile nie tylko umocnią wspólnotowe więzy, ale przede wszystkim utwierdzą nas w naszym powołaniu.

**s. Maria,
sekretarz wspólnoty**



„TRANSITUS” W KALETACH-MIOTKU

3 października 2022 roku o godz. 17 wspólnota FZŚ Regionu Lublinieckiego-Tarnogórskiego wraz asystentem o. Boguchwałem Orczykiem OFM spotkały się w kościele św. Franciszka z Asyżu w Miotku, by uczcić przejście św. Franciszka z życia ziemskiego do nieba.

O 17.15 wspólnota miejscowa przy udziale ks. proboszcza Antoniego Swadźby prowadziła Różaniec, rozważając tajemnice radosne. O 18.00 została odprawiona Msza św., którą celebrowali ksiądz proboszcz i o. Boguchwał. Na wstępie ks. Antoni serdecznie przywitał o. Boguchwał, tercjarzy FZŚ i parafian. Homilię wygłosił o. Boguchwał. Następnie s. Jolanta Kłosek z naszej wspólnoty rozpoczęła nowicjat, a s. Blandyna Kąkol złożyła profesję. Po Mszy św. odbyło się nabożeństwo „Transitus” prowadzone przez o. Boguchwał, s. Paulinę i s. Urszulę. Po nim udaliśmy się w procesji ze świecami do figury św. Franciszka, gdzie ks. Antoni odmówił modlitwy, po których miało miejsce uczczenie relikwii św. Franciszka przy śpiewie pieśni franciszkańskiej.

Na dalsze świętowanie udaliśmy się na probostwo, by zasiąść do stołu braterstwa przygotowanego przez wspólnotę miejscową. Nastąpiło przywitanie przybyłych braci i siostr z regionu przez przełożoną wspólnoty miejscowej s. Paulinę oraz księdza proboszcza. Przy poczęstunku toczyły się rozmowy przeplatane pieśniami franciszkańskimi przy dźwiękach gitary wygrywanym przez s. Urszulę z Glinicy. Atmosfera była bardzo radosna, prawdziwie franciszkańska. Na zakończenie spotkania ks. Antoni udzielił wszystkim błogosławieństwa Bożego.

Z tej okazji pragnę podziękować księdzu proboszczowi za ojcowskie serce i dobroć dla naszej wspólnoty i parafii, o. Boguchwałowi za asystencję i prowadzenie nabożeństwa „Transitus” oraz wszystkim wspólnotom, które uświetniły tę uroczystość swoją obecnością, a siostrze ze wspólnoty miejscowej za przygotowanie stołu braterstwa.

s. Paulina

REKOLEKCJE DLA FZŚ W KOKOSZ



wo z homilią głoszoną przez o. Grzegorza. Bracia i siostry chętnie włączali się w oprawę liturgiczną poprzez czytanie, śpiew, modlitwę wiernych. W programie rekolekcji we wtorek i środę były Droga Krzyżowa, dwie konferencje, Koronka do Bożego Miłosierdzia, liturgia godzin, adoracja Najświętszego Sakramentu, Różaniec i Apel Jasnogórski. Każdego dnia była też możliwość skorzystania z sakramentu pokuty. W czwartek natomiast Msza św. z homilią i udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych. Na koniec Mszy św. podziękowania, następnie Różaniec i konferencja na zakończenie rekolekcji oraz pamiątkowe zdjęcie.

W swoich konferencjach o. Grzegorz mówił o miłości św. Franciszka do Kościoła. Za czasów św. Franciszka szerzyły się herezje. Kościół był boga-

Odbываły się one od poniedziałku 10 do czwartku 13 października br. Uczestniczyły w nich 52 osoby z regionów: Rybnickiego, Katowickiego i Bielsko-Żywieckiego. Wśród uczestników byli również sympatycy św. Franciszka. Tegoroczne rekolekcje poprowadził o. Grzegorz Czepiel OFM, asystent Regionu Rybnickiego, a ich tematem był: „*Testament św. Franciszka*”. W poniedziałek o 18.00 zgromadziliśmy się w kaplicy, gdzie serdecznie powitał nas ks. Janusz Wilk i zaprosił na wspólną kolację. Następnie o 19.30 sprawowana była Msza św. przez o. Grzegorza. Oprawę liturgiczną przygotowali franciszkanie świeccy. W homilii ojciec powiedział, że rekolekcje to czas nawrócenia, to czas szukania Boga – Miłości. Szukanie Boga to działanie według Bożego zamysłu. Mamy rozpocząć życie pokuty. Każdemu z nas Bóg daje powołanie. Posyła nas do współczesnych trędowatych (biednych, nieudaczników, niezadowolonych, opuszczonych). Wymaga od nas miłosierdzia. Człowiek wtedy jest szczęśliwy, gdy realizuje swoje powołanie. A co się u mnie zmieniło, gdy postanowiłem obrać drogę FZŚ?

Następne dni rozpoczęliśmy o 7.30 Mszą św. z jutrznią, każdorazowo



YCACH

ty i ten bogaty Kościół zapomniał o ubóstwie Chrystusowym, ale Franciszek umiłował ten Kościół i nie chciał nic uczynić wbrew niemu. Wszystkich kapłanów należy szanować. Najpierw dostrzegać w nich Chrystusa, a nie ich grzechy. Kapłani trzymają w swoich rękach samego Boga, mimo że ich ręce są brudne... Tak zechciał Bóg. Święty Franciszek bardzo kochał kapłanów, był posłuszny Kościołowi. Ojciec mówił także o modlitwie Franciszkowej. Oficjum Kościoła jest rzeczą niezwykle ważną. Ta modlitwa jest najcenniejsza w naszym zakonie. Musimy zorganizować sobie czas, aby być z żywym Bogiem blisko i uczyć się rozważnej modlitwy. W kościele mamy taki ekstrazas, bo jesteśmy z Bogiem sam na sam. Człowiek musi doświadczyć Boga. A jakie jest moje doświadczenie modlitwy osobistej i wspólnotowej? Modlitwa byle jaka nie prowadzi do rozwoju. Kto przestaje się modlić, odchodzi z zakonu. Dalej o. Grzegorz mówił o posłuszeństwie, braterstwie, pokoju, miłości Boga i bliźniego, o pracy, o ewangelicznym ubóstwie. Praca jest istotnym elementem ludzkiego życia. Brak pracy człowieka demoralizuje. Lenistwo to nieprzyjaciel duszy, tak mówił św. Franciszek. Praca ma być przyzwoita, godna, uczciwa, ma być apostołatem, ma mieć dobry wpływ na innych. Naszą pracą jest także modlitwa. Ewangeliczne Franciszkowe ubóstwo to wszystko mieć u Boga. Kto Bogu się odda, w Bogu ma nadzieję, ma wszystko. Co mogę porzucić, z czego zrezygnować dla królestwa Bożego? Czy chcę być bratem dla innych?

Przytoczone słowa to tylko mały fragment wygłoszonych nauk. Serdecznie dziękujemy o. Grzegorzowi za przybliżenie nam *Testamentu* św. Franciszka, za trud przeprowadzenia rekolekcji i wszelkie dobro.

s. Helena Młyńczyk

NOC POKUTY W TURZY ŚLĄSKIEJ

Jak każdego roku na wrześniowej nocy pokuty FZŚ w sanktuarium MB Fatimskiej w Turzy Śl. licznie zgromadzili się franciszkanie świeccy z Regionu Rybnickiego i innych miejscowości naszej archidiecezji. Obecny był również nowy asystent Regionu Rybnickiego o. Grzegorz Czepiel OFM z Rybnika-Zamysłowa. Czuwanie rozpoczęliśmy o godz. 19. Bracia i siostry z naszego regionu poprowadzili Koronkę do Siedmiu Radości NMP. Rozważania przygotowała s. Cecylia Chmielińska, przełożona regionalna, a poszczególne dziesiątki prowadzili członkowie Rady Regionalnej. Natomiast Koronkę do Miłosierdzia Bożego prowadził br. Izidor. O 20.30 została odprawiona Msza św. koncelebrowana (przez 8 kapłanów), której przewodniczył miejscowy proboszcz ks. Wiesław Hudek. Homilię natomiast wygłosił o. Grzegorz. O oprawę liturgiczną zadbał franciszkanie świeccy. W homilii o. Grzegorz mówił o św. Franciszku, który płakał nad tym, że Miłość nie jest kochana.

Po Mszy św. było wystawienie Najświętszego Sakramentu oraz godzina przebłagania za grzechy nasze i całego świata. Następnie procesja eucharystyczna na zewnątrz kościoła, podczas której uczestnicy szli z zapalonymi świecami. Po procesji był czas przerwy. O 23.30 franciszkanie świeccy poprowadzili mo-



dlitwę różańcową, rozważając tajemnice światła. O północy odprawiona została pasterka Maryjna z homilią, po której były modlitwa do Płaczącej Pani z Syrakuz i procesja z figurą Pani z Syrakuz. Na zakończenie błogosławieństwo w kościele, poświęcenie dewocjonaliów oraz pieśń na pożegnanie Matki Bożej Fatimskiej.

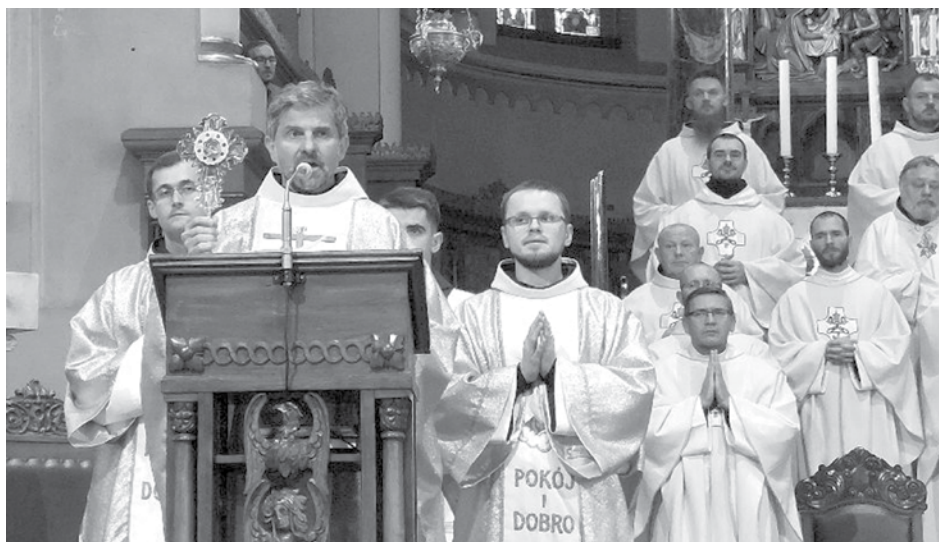
Nasze nocne czuwanie w Turzy Śl. zakończyło się o 2.00 w nocy w piątek. Noc pokuty to dla wszystkich pielgrzymów wielkie przeżycie. Każdy z nas mógł Matce Najświętszej powierzyć swoje troski, radości, jak i przeprosić za wszystko, co było złe. Ona z pewnością przedstawi to swojemu synowi Jezusowi, bo jest naszą najlepszą Orędowniczką. Bogu niech będą dzięki, że po pandemicznej przerwie znów możemy pielgrzymować i wspólnie się modlić.

s. Helena Młyńczyk



WYDARZENIA W REGIONIE KATOWICKIM

4 PAŹDZIERNIKA – UROCZYŚĆ ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU



To najpiękniejsze święto w zakonie serafickim. Z tej okazji bracia i siostry FZŚ licznie przybyli do panewnickiej świątyni, by uczcić swojego Zakonodawcę. Nie brakło też pocztów sztandarowych. Uroczystą Mszę św. poprzedziła adoracja Najświętszego Sakramentu. Rozważania prowadził asy-

stent regionalny br. Miron Górecki OFM. Eucharystii przewodniczył minister prowincjalny br. Witosław Sztyk OFM, który na zakończenie homilii skierował do wszystkich współbraci, franciszkanów świeckich i sympatyków św. Franciszka życzenia, aby nasze przyrzeczenia profesji stały się naszą codziennością.

Po Mszy św. udaliśmy się wraz z przybyłym na uroczystość diecezjalnym duszpasterzem leśników ks. Ireneuszem Taturą oraz z delegacją z Nadleśnictwa na kalwarię, by posadzić Dąb Papieski z okazji 100. rocznicy powrotu Śląska do Polski.

Na tym nie koniec wyjątkowych wydarzeń... zebrani przy nowo posadzonej historycznej Dębie przeszli do stacji różańcowych, by oddać cześć i uwielbienie Maryi, Królowej Zakonu Serafickiego, w tajemnicach chwalebnych. W drodze towarzyszyły nam wszystkie cudowności jesiennej aury.

Z radością w sercach, choć lekko już pragnący odpoczynku pielgrzymi udali się do auli św. Franciszka, gdzie czekał już ciepły poczęstunek. Atmosfera tych wydarzeń sprawiła, że na długo pozostaną w pamięci. Świętowanie ich jest nie tylko przyczyną radosnych przeżyć, ale przede wszystkim budowaniem braterstwa, miłości i jedności, co dla wielu w dzisiejszym świecie jest trudną do zrozumienia wartością.

3–6 PAŹDZIERNIKA – REKOLEKcje U SIÓSTR SŁUŻEBNICZEK

W tych dniach odbyły się rekolekcje FZŚ organizowane przez Radę Regionu Katowickiego. Rozpoczęły się one od udziału w nabożeństwie Transitus w bazylice franciszkanów. W uroczystość św. Franciszka z Asyżu uczestnicy rekolekcji wspólnie z całym Regionem wzięli udział w adoracji Najświętszego Sakramentu oraz Mszy św. Prowadzącym tegoroczne rekolekcje był br. Ryszard Dorda OFM Cap, a ich tematem „Matka Boża w życiu św. Franciszka”. Źródłem nauk i rozważań były pisma i modlitwy samego św. Franciszka. Bogaty program rekolekcji: jutrznia i medytacja, dzielenie się słowem Bożym, Eucharystia, Różaniec, adoracja Najświętszego Sakramentu, nieszpory, Apel Jasnogórski, a pomiędzy tym wzmacniające i urozmaicone posiłki przygotowane przez siostry, wypełniły piękny i wyczekiwany czas rekolekcji. Zakończone uroczystą Eucharystią, na której była możliwość przyjęcia sakramentu uzdrowienia chorych, uczestnicy powrócili do domów, by tam wśród codziennych spraw przekazywać pokój i dobro.



17 WRZEŚNIA – ŚWIĘTO STYGMATÓW ŚW. FRANCISZKA – DNI SKUPIENIA

W pięknym sobotnim dniu tercjarze okręgu pszczyńskiego podążyli do Matki Bożej Szkaplerznej w Imielinie, by wspólnie rozważać swoje życie duchowe, pogłębić swoją wiarę, ożywić braterskie więzi i dziękować za dar powołania do FZŚ. Okazją do spotkania był dzień skupienia, który rozpoczęto Mszą św. Duchowym przewodnikiem był br. Piotr Szaro OFM Cap, asystent regionalny. Umocnieni słowem Bożym i Eucharystią w skupieniu rozważaliśmy nauki o Duchu Świętym i Jego działaniu. Przełożona regionalna s. Ewa Ochman podzieliła się refleksjami z „Dzienniczka” bł. Anieli Salawy na temat przeżyć mistycznych naszej patronki. Po nakarmieniu ducha był czas



na spotkanie braterskie. Obecni byli także ks. proboszcz Eugeniusz Mura



i wikariusz ks. Mariusz Staś. Wspólnocie imielińskiej dziękujemy za przyjęcie nas i życzymy dalszego rozwoju.

s. Ewa



Dzień skupienia FZŚ Regionu Katowickiego odbył się także w parafii Trójcy Przenajświętszej w Katowicach-Kostuchnie. Wspólnoty z Katowic, Tychów, Łazisk, Mikołowa spotkały się, jak co roku, na adoracji Najświętszego Sakramentu, Eucharystii oraz agapie. Na wstępie przywitał nas bardzo serdecznie ks. proboszcz Krzysztof Szota, który ucieszył się obecnością siostr i braci. Rozważania podczas adoracji prowadziła s. Eugenia. Eucharystię odprawił i homilię wygłosił o. Maciej Kucz OFM, który obejmuje opiekę duszpasterską w klinice dziecięcej w Ligocie. Spotkanie braterskie poprowadziła s. Magdalena Lipowicz, zastępca przełożonej regionu. Przełożonej s. Michalinie Komosińskiej i całej wspólnoty miejscowej serdeczne podziękowania za bratersko-siostrzane spotkanie, za smaczny poczęstunek i całą organizację.

s. Leokadia

OBCHODY ŚWIĘTA MB ANIELSKIEJ W KOŚCIELE ŚW. FRANCISZKA W WAPIENICY

Pierwszy raz franciszkanie świeccy Regionu Bielsko-Żywieckiego obchodzili razem, przypadające 2 sierpnia, święto Matki Bożej Anielskiej. Tego dnia zgromadzili się na Eucharystii w kościele św. Franciszka z Asyżu w Bielsku-Białej-Wapienicy, aby także razem świętować jubileusz złożenia profesji. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił asystent regionu o. Innocenty Kielbasiewicz OFM, współkoncelebrował ks. proboszcz Jerzy Matoga. Rozpoczynając Eucharystię,

o. Innocenty podkreślił, że w święto Porcjunkuli, w miejscu poświęconym św. Franciszkowi, dzięki uprzejmości księdza proboscza możemy spotkać się i uroczystie świętować. O oprawę Mszy św. zadbała wspólnota miejscowa FZŚ.

W homilii kaznodzieja nawiązał do fresku znajdującego się w centralnej części kaplicy MB Anielskiej w Asyżu przedstawiającego scenę Zwiastowania. Powiedział, że kontemplując tę tajemnicę, możemy spojrzeć na nasze powoła-





nie przez Maryję. Duchowny zachęcił nas, abyśmy dostrzegli podobieństwo. W czasie zwiastowania Maryja mówi *fiat*. I nasze powołanie rodzi się w momencie, gdy decydujemy się odpowiedzieć Panu Bogu *fiat*, przyjmując Jego łaskę powołania. Od tego czasu w naszym codziennym życiu wypowiadamy to *fiat* – niech mi się stanie według Twego słowa, niech tak będzie, jak Ty mi proponujesz Panie Boże. Święty Jan w Prologu Ewangelii pisze: „A z jego pełni my wszyscy otrzymaliśmy łaskę za łaską”. W swoim niezgłębionym miłosierdziu Bóg odnawia tę łaskę. Ilekroć upadamy, po ludzku okazujemy się słabi i grzeszymy, po tylekroć Pan Bóg wyciąga do nas rękę i chce nam przebaczyć. Ale cóż z tego, że łaska po łasce do nas jest kierowana, jeśli my nie odpowiemy *fiat*.

Następnie o. Innocenty zaznaczył, że tego dnia po raz pierwszy chcemy wspólnie obchodzić jubileusz złożenia profesji. W tym roku chcemy uczynić tradycję, aby je wspólnie świętować. Zachęcił, aby sięgnąć pamięcią wstecz i przypomnieć sobie dzień, w którym powiedzieliśmy Panu Bogu *fiat*, i wierne trwanie przy Bogu mimo różnych trudności. Zwiastowanie Maryi rozpoczyna historię Jej macierzyństwa, również macierzyństwa wobec całego Kościoła. I już na początku zauważamy trudność – niezrozumienie w oczach innych ludzi, nawet św. Józef tego nie rozumiał. W tym miejscu ojciec podkreślił, że to nie jest

tak, że Bóg dając nam łaskę powołania, skutecznie nas oddzieli, „odetnie” od całego świata, od problemów. Trudności, jakie nas dotyczą, Pan Bóg dopuszcza i daje łaskę, abyśmy wytrwali w świętości, w naszym powołaniu. Chciejmy, jak Maryja, zawierzyć naszemu powołaniu. I kiedy spojrzymy na nasze jubileusze, zobaczymy jak nasze powołanie od początku każdego dnia domagało się nieustannego odpowiadania Bogu *fiat*. Chrystus ciągle zaprasza nas przez swoje słowo i sakramenty, i chce zamieszkać wśród nas, aby Duch Święty wstępował na nas i pomagał nam wybierać te drogi, które są lepsze i piękniejsze, ale nie według własnego uznania, ale lepsze według propozycji Pana Boga. Chciejmy być wdzięczni Bogu jak Maryja, kiedy usłyszała o zwiastowaniu – o darze łaski, i chciejmy jak Maryja wyśpiewać Panu Bogu hymn wdzięczności. Na zakończenie homilii ojciec zachęcił nas, abyśmy wyrażając wdzięczność Panu Bogu za ten wielki dar powołania, dziękowali również osobom żyjącym i tym, których Pan powołał do wiecznej chwały, dzięki którym mogliśmy i nadal możemy realizować swoje powołanie.

Na zakończenie Mszy św. o. Innocenty wyraził serdeczne słowa podziękowania księdzu proboszczowi i wspólnotie miejscowej FZS z przełożoną s. Genowefą na czele za zaproszenie i przyjęcie w tym doniosłym dniu, za życzliwość i ugoszczenie nas. Następnie uczestniczyliśmy

w podniosłej chwili wręczenia jubilatom dyplomów z błogosławieństwem, którego dokonał i które przygotował asystent Regionu. Przed błogosławieństwem odmówiliśmy modlitwy, aby uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

Ojciec Innocenty zaprosił nas również do modlitwy w intencji naszych chorych, cierpiących, bliskich, wszystkich, o których się troszczymy i nosimy w naszych sercach. Powierzylimy ich Matce Bożej Anielskiej, prosząc, aby otoczyła ich swoim płaszczem nieustannej opieki.

Po uroczystym błogosławieństwie kończącym Mszę św. udaliśmy na spotkanie, które upłynęło w iście radosnej, franciszkańskiej atmosferze. W spotkaniu uczestniczyli także o. Innocenty oraz ksiądz proboszcz, który złożył jubilatom serdeczne życzenia. Zastępca przełożonej Regionu s. Joanna Cieslar podziękowała księdzu proboszczowi za zawsze otwarte serce i życzliwość dla naszego Regionu. Wyraziła także słowa podziękowania tutejszej wspólnotce za gościnę.

Z okazji zbliżającego się dnia imienin o. Innocentego złożyliśmy solenizantowi najserdeczniejsze życzenia, dziękując jednocześnie za to, że mogliśmy się razem spotkać i świętować, ponieważ ojciec był inicjatorem tego spotkania. I oczywiście nie mogło zabraknąć radośnie i z wdzięcznością zaśpiewanej piosenki „Życzymy, życzymy”. A życzymy Tobie, drogi Ojciec, abyś mógł czerpać wiele radości oraz owoców z kapłańskiej i zakonnej posługi. skutecznego, przemożnego wstawiennictwa św. Franciszka.

Na zakończenie braterskiego spotkania o. Innocenty udzielił obecnym i ich bliskim pasterskiego błogosławieństwa.

s. Elżbieta Podhorodecka



REAKTYWOWAŁ WSPÓLNOTĘ FZŚ W ŁAZISKACH ŚREDNICH

Wspólnota FZŚ przy parafii pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Łaziskach Średnich w czerwcu 2022 roku pożegnała współbrata ks. Bernarda Starostę, który do wspólnoty FZŚ należał 43 lata.

Przez 29 lat był oddanym proboszczem tejże parafii (lata 1971–2000). Wspólnota III zakonu franciszkańskiego w parafii została powołana 28 października 1927 roku. Natomiast ks. Bernard reaktywował ją w roku 1979. Obecnie wspólnota FZŚ liczy pięciu profesów i jedną osobę w nowicjacie.

Ksiądz Bernard był człowiekiem dobrym i wymagającym w stosunku do siebie, jak i do nas, parafian. Był wielkim czcicielem Matki Bożej. W święta maryjne organizował apele, nabożeństwa czy pielgrzymki. Pragnę zaznaczyć, że od wyboru kard. Wojtyły na papieża 16. dnia każdego miesiąca odbywała się Msza św. w jego intencji. To dzięki staraniom ks. Starosty nadano Szkole Podstawowej nr 6 w Łaziskach Średnich imię Jana Pawła II. Swoje kapłaństwo traktował on bardzo poważnie jako służbę Bogu i bliźniemu.

Po przejściu na emeryturę ks. Starosta prowadził duszpasterstwo przy kaplicy w Łaziskach Górnych w dzielnicy Brađa. W 2002 roku został ojcem duchownym kapłanów dekanatu Mikołów, a później nowo utworzonego dekanatu Łaziska. Od roku 2017 mieszkał w Domu Księży Emerytów w Katowicach. Zmarł 19 czerwca w 90. roku życia i 67. roku kapłaństwa. Jego pogrzeb pod przewodnictwem bp. Marka Szkudło odbył się 23 czerwca w naszej parafii. Spoczął na cmentarzu parafialnym w Łaziskach Średnich.



s. Janina Jaskulska,
przełożona

ODESZLI DO DOMU OJCA Z FZŚ PRZY PARAFIACH:

Wniebowzięcia NMP w Chorzowie Batorym

- s. Małgorzata Kuta, lat 92, w FZŚ 31 lat
- s. Hildegarda Ernst, lat 95, w FZŚ 11 lat

NSPJ w Czerwionce

- s. Margot Piszczelok, lat 87, w FZŚ 25 lat
- s. Kunegunda Sajdok, lat 87, w FZŚ 25 lat
- s. Genowefa Kamińska, lat 83, w FZŚ 25 lat
- s. Janina Grochla, lat 83, w FZŚ 25 lat

św. Wojciecha w Mikołowie

- s. Hildegarda Dorna, lat 88, w FZŚ 21 lat
- s. Renata Bugdol, lat 80, w FZŚ 29 lat

NMP w Łaziskach Dolnych

- s. Helena Kukla, lat 91, w FZŚ 27 lat

MB Częstochowskiej w Katowicach-Podlesiu

- s. Rozalia Pietyra, lat 96, w FZŚ 51 lat
- s. Maria Pilorz, lat 83, w FZŚ 18 lat

NSPJ w Koszęcinie

- s. Zofia Januszewska, lat 92, w FZŚ 29 lat

św. Jakuba w Lubszy Śl.

- br. Jerzy Burzyk, lat 84, w FZŚ 26 lat

NSPJ i MB Fatimskiej w Strzybnicy

- s. Stefania Wieczorek, lat 66, w FZŚ 24 lata

św. Józefa w Sadowie

- s. Anna Sporny, lat 79, w FZŚ 6 lat

Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Łaziskach Średnich

- s. Joanna Kalemba, lat 83, w FZŚ 43 lata
- s. Agnieszka Mika, lat 84, w FZŚ 43 lata
- ks. Bernard Starosta, lat 90, w FZŚ 43 lata

NSPJ w Jastrzębiu-Zdroju

- s. Elżbieta Kasperek, lat 92, w FZŚ 45 lat

św. Jacka w Bytomiu

- s. Józefa Kieko, lat 88, w FZŚ 20 lat

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

HARMONOGRAM SPOTKAŃ W 2023 R. REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO FZŚ

Miejsce	Data	Godzina	Cel	Oprawa Mszy św.
Lubliniec	28.01	11.00	Msza św. i spotkanie opłatkowe Regionu	Lubliniec
Lubliniec	11.03	16.00	Wielkopostny dzień skupienia	Saków
Strachocin	21–22.04	6.00	Pielgrzymka – wyjazd z Lublińca	
Góra Św. Anny	29.05	9.00	Obchody kalwaryjskie dla FZŚ	
Lubecko	2.06	19.30	Msza św. i czuwanie I-piątkowe	Lubecko
Lubliniec	17.06	11.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Brata Alberta	Kalety
Pawełki	9–11.06	10.00	Rekolekcje Regionu	
Częstochowa	22.07	10.00	Ogólnopolska Pielgrzymka FZŚ na Jasną Górę	
Lubecko	2.08	18.00	Msza św. z okazji Porcjunkuli	Lubecko
Lubliniec	9.09	15.00	Jubileusz 95-lecia FZŚ w Lublińcu	Lubliniec
Woźniki Śl.	3.10	17.00	Msza św. i Transitus	Woźniki Śl.
Lubliniec	22.10	11.00	Msza św. z okazji św. Jana Pawła II – Patrona Regionu	Strzebiń
Lubliniec	29.11	16.00	Msza św. z okazji Wszystkich Świętych Franciszkańskich	Lubliniec
Strzebiń	27.12	12.00	Adoracja przy żłóbku i Msza św.	Strzebiń

UWAGI: 8.12.2022 – termin zgłaszania na Francbal
31.12.2022 – termin składania sprawozdań rocznych
15.05.2023 – termin zgłaszania na Rekolekcje Regionu

REKOLEKCJE FZŚ W 2023 ROKU

Panewniki

– **Siostry Służebniczki (tel. 32 252 54 93)**
16–19 marca
2–5 października
(rozpoczęcie o 18.00, zakończenie o 13.00)

Brenna: 22–25 czerwca

Cieszyn: 14–16 kwietnia – dla Rady Regionu

Będzin-Grodziec: 25–27 sierpnia
(rozpoczęcie g. 10.00)

DLA RYCERZY ŚW. FRANCISZKA

Istebna: 14–21 stycznia;
1–9 lipca (z rodzinami);
5–13 sierpnia

Kokoszyce – tel. 32 456 14 97
20–23 marca, 9–12 października

Górki Wielkie, klasztor franciszkanów
22–24 marca (wielkopostne)
8–11 września lub 22–25 września
listopad/grudzień – Cieszyn i Koniaków

SZKOLENIA FORMACYJNE W ROKU 2023

REGION KATOWICKI – Panewniki (rozpoczęcie Mszą św. o 9.00)

dla przełożonych i odpowiedzialnych za formację:

28.01 – okręgi: katowicki, tyski, pszczyński
18.02 – okręgi: rudzki, sosnowiecki, chorzowsko-bytomski

dla sekretarzy i skarbników:

28.10 – okręgi: katowicki, tyski, pszczyński
25.11 – okręgi: rudzki, sosnowiecki, chorzowsko-bytomski

NOWICJAT:

w każdą 2. sobotę miesiąca w Panewnikach
12.00 – Msza św. bazylice panewnickiej
13.00 – spotkanie w domu parafialnym

REGION BIELSKO-ŻYWIECKI

dla przełożonych wspólnot miejscowych i ich zastępców:

25.02 – Górki Wielkie, św. Jana Sarkandra, g. 10.00 Msza św.

dla mistrzów formacji we wspólnotach miejscowych,

25.11 – Górki Wielkie, św. Jana Sarkandra, g. 10.00, Msza św.

REGION RYBNICKI

dla rad wspólnot miejscowych

11.02 – Rybnik, św. Józefa, g. 9.00
18.11 – Rybnik, św. Józefa, g. 9.00

W UROCZYSTOŚĆ
ŚW. FRANCISZKA,
PANEWNIKI
4.10.2022 R. (s. 26)



UCZESTNICY REKOLEKCJI U SIÓSTR SŁUŻEBNICZEK
W PANEWNIKACH (3–6.10.2022)



REGIONALNE DNI SKUPIENIA W REGIONIE KATOWICKIM
W IMIELINIE I KOSTUCHNIE (17.09.2022)



KAPITUŁA NARODOWA FZŚ W POLSCE
– NIEPOKALANÓW, 21–22.10.2022 R. (s. 14)
– NOWA RADA NARODOWA I UCZESTNICY KAPITUŁY



NA REKOLEKCJACH W KOKOSZYCACH,
10–13 PAŹDZIERNIKA 2022 R. (s. 24)

UCZESTNICY PIELGRZYMKI Z REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO
W MIEJSCU PIASTOWYM, 9 WRZEŚNIA 2022 R. (ss. 18–19)

